

EWA ROTT–PIETRZYK*

METODA WYKŁADNI UMÓW W PROJEKCIE COMMON EUROPEAN SALES LAW (CESL)¹

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Regulacja dyrektyw wykładni² znajdujących zastosowanie do interpretacji międzynarodowej umowy sprzedaży zamieszczona w projekcie rozporządzenia Parlamentu i Rady UE o wspólnych przepisach międzynarodowej sprzedaży z dnia 10 października 2011 r. (Common European Sales Law; dalej: CESL)³ nie niesie niczego nowego w tym znaczeniu, że jest zgodna z powszechnie akceptowaną metodologią i standardami wykładni umów przyjmowanymi w aktach prawa jednolitego⁴ i większości praw państw członkowskich Unii Europejskiej. Regulacja

* Ewa Rott–Pietrzyk, profesor Uniwersytetu Śląskiego, dr hab., Katedra Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski.

¹ Skrócona wersja tego artykułu pt. *Ogólne dyrektywy wykładni umów w projekcie wspólnych europejskich przepisów dotyczących umowy sprzedaży (CESL)* ukazała się w publikacji *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, Warszawa 2012, s. 61–75.

² W polskim oficjalnym tłumaczeniu projektu rozporządzenia przyjęto termin „wykładnia”. Natomiast w projekcie I księgi kodeksu cywilnego (Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego, *Księga Pierwsza Kodeksu Cywilnego. Projekt z uzasadnieniem*, Warszawa 2009) posłużono się terminem „interpretacja”. Alternatywnie rozważany był termin „wykładnia”. Warto dodać, że teoretycy prawa używają tych terminów zamiennie, stąd w teorii prawa trudno znaleźć silne argumenty natury dogmatycznej przemawiające za jednym bądź drugim terminem. Za terminem „wykładnia” może przemawiać to, że ustawodawca używa go w obecnie obowiązującym kodeksie cywilnym. Jednak pod wpływem przekonania, że termin „interpretacja” jest bardziej zrozumiały i powszechnie używany, posłużono się w projekcie księgi I kodeksu cywilnego właśnie nim. W swoich opracowaniach dotyczących interpretacji oświadczenia woli obu terminów używam zamiennie.

³ Wniosek Komisji Europejskiej: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży z 11 października 2012 r., KOM (2011) 635 wersja ostateczna, 2011/0284 (COD).

⁴ Chodzi tu zarówno o akty prawne o charakterze wiążącym, jak np. konwencję wiedeńską z 1980 r. o międzynarodowej sprzedaży towarów (Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 287), jak i niemające tego charakteru tzw.

wykładni zaproponowana w CESL wpisuje się tym samym doskonale w szeroko przyjmowaną w prawie prywatnym koncepcję wykorzystania przy wykładni umów zarówno elementu subiektywnego, tj. zamiaru stron, jak i obiektywnego znajdującego wyraz w obiektywnych kryteriach służących określeniu zakresu i znaczenia złożonych postanowień umownych. Zastosowanie kryteriów obiektywnych, takich jak na przykład rozsądek, zasady dobrej wiary, wzorzec rozsądnego człowieka prowadzi na pierwszym planie do ochrony wartości innych niż zamiar składającego oświadczenie woli. Chroni bowiem zaufanie i godne ochrony (rozsądne) oczekiwania kontrahenta osoby, która oświadczenie woli składa. Metodą wykładni, która chroni obie wartości (zamiar składającego oświadczenie woli z jednej strony i zaufanie kontrahenta z drugiej), wyważa proporcje między nimi i określa ich zakres zastosowania, jest subiektywno–obiektywna metoda wykładni, zwana również metodą kombinowaną. Przy dokonywaniu tej wykładni punktem wyjścia jest zawsze wspólny zamiar stron. Natomiast normatywna dyrektywa wykładni zbudowana na podstawie kryteriów obiektywnych, tj. różnie brzmiących klauzul generalnych, pełni rolę subsydiarną.

Celem opracowania jest rozważenie tego, czy przepisy normujące wykładnię umów w projekcie wspomnianego rozporządzenia są funkcjonalne i stanowią przydatne narzędzie służące interpretacji umowy, czy też koncepcja, której stanowią wyraz, nie zasługuje na aprobatę, a w konsekwencji nie powinna być przekładana na język normatywny w kolejnych aktach opracowywanych zarówno na płaszczyźnie międzynarodowej, jak i krajowej. Rozważenie tej kwestii również w odniesieniu do prawa polskiego jest istotne, z uwagi na opublikowany projekt I księgi kodeksu cywilnego⁵, który w przepisach o wykładni oświadczenia woli i umów także daje wyraz metodzie kombinowanej, przyjmując tym samym obok kryterium subiektywnego (tj. zamiaru stron, zamiaru składającego jednostronne oświadczenie woli) kryteria obiektywne, których zastosowanie chroni uzasadnione w danych okolicznościach oczekiwania kontrahenta i jego zaufanie (wzorzec rozsądnej osoby, względy rozsądku i słuszności). Projekt przepisów o wykładni (art. 84–92) został sformułowany z uwzględnieniem rozwiązań przyjętych w DCFR z 2008 r.⁶, które z kolei stanowiły punkt odniesienia dla przepisów o wykładni umowy w projekcie rozporządzenia dotyczącego umowy sprzedaży⁷. Ocena funkcjonalności i przydatności

soft law: Principles of European Contract Law (PECL), UNIDROIT Principles of International Commercial Contracts (PICC), TransLex–Principles of a new lex mercatoria, które są następcą CENTRAL Principles (TransLex–Principles), Draft Common Frame of Reference (DCFR).

⁵ Księga I kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2009, s. 99–105 (art. 84–92 projektu).

⁶ *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law: Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Interim Outline Edition, prepared by the Study Group on European Civil Code and the Research Group on EC Private Law (Acquis Group), eds. Ch. Von Bar, E. Clive, H. Schulte–Nölke, Sellier 2008.

⁷ Dotyczy to zarówno samego projektu rozporządzenia, jak i dokumentu opracowanego przez ekspertów, który stanowił podstawę do jego opracowania, czyli *A European contract law for consumers and businesses: Publication of the results of the feasibility study carried out by the Expert Group on European contract law for stakeholders*

przepisów dotyczących interpretacji umów przyjętych w projekcie rozporządzenia odnosić się też zatem może do projektowanych przepisów krajowych.

Inspiracją dla powstania tego opracowania były między innymi głosy odnoszące się krytycznie do metody kombinowanej i formułowane przeciwko niej poważne zarzuty⁸. Otóż, zgodnie ze stanowiskiem krytycznym, metody kombinowanej posługującej się kryteriami obiektywnymi nie sposób nazwać metodą wykładni, w takim zakresie, w jakim wykracza ona poza poszukiwanie wspólnego zamiaru stron⁹. Wykładnia dokonywana za pomocą kryteriów obiektywnych nie zasługuje bowiem w ogóle na miano wykładni. U podstaw tego twierdzenia leży założenie dotyczące pojęcia wykładni. Otóż zgodnie z tym stanowiskiem pojęcie wykładni powinno być ograniczone wyłącznie do odczytania zamiaru stron umowy bądź zamiaru składającego jednostronne oświadczenie woli. W konsekwencji próba odczytania sensu (zakresu i znaczenia) oświadczenia woli na podstawie kryteriów innych niż zamiar składającego oświadczenie woli nie mieści się już w zakresie terminu „wykładnia”. W konsekwencji obejmowanie pojęciem wykładni (interpretacji) różnego rodzaju „zabiegów”, którym towarzyszą kryteria obiektywne, jest nie do przyjęcia. Stąd wedle tego stanowiska wykładnia obiektywna jest obarczona błędem u samych podstaw i jest oceniana jako beзуżyteczna i przestarzała¹⁰.

Tymczasem rozwiązania przyjęte nie tylko w ostatnich latach w różnego rodzaju aktach o charakterze międzynarodowym¹¹, krajowym¹², a także dogłębna i kompleksowa analiza wykładni umów dokonana przez Szkocką Komisję Prawa¹³ zdają się przeczyć zasadności tych zarzutów. Przy wykładni umowy i jednostron-

and legal practitioners' feedback. Feasibility study for a future instrument in European Contract Law (3 May 2011) (w:) Annex IV, s. 14, który jest dostępny na stronie: http://ec.europa.eu/justice/policies/consumer/docs/explanatory_note_results_feasibility_study_05_2011_en.pdf.

⁸ Zob. Z. Tobor, T. Pietrzykowski: *Does theory of Contractual Interpretation rest on a mistake* (w:) *Interpretation in Polish, German and European Private Law*, eds. B. Heiderhoff, G. Żmij, Munich 2011, s. 15 i n.; A. Bielska-Brodziak: *Pułapka jednoznaczności* (w:) *Studia z wykładni prawa*, pod red. Cz. Martysza, Z. Tobora, Bydgoszcz-Katowice 2008, s. 27.

⁹ A. Bielska-Brodziak: *Pułapka jednoznaczności*, *op. cit.*, s. 27, stwierdza, że interpretacja „jest zawsze próbą ustalenia intencji (...)” i jeśli „pomijamy rozważanie tego, co autor mógł chcieć nam powiedzieć, z pewnością nie ma to nic wspólnego z interpretacją”.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Chodzi tu o konwencję wiedeńską z 1980 r. oraz *soft law*: Principles of European Contract Law (PECL), UNIDROIT Principles of International Commercial Contracts (PICC), TransLex-Principles, Draft Common Frame of Reference (DCFR), dokument ekspertów, o którym mowa w przyp. 7 i w końcu projekt rozporządzenia w sprawie wspólnych europejskich przepisów o umowie sprzedaży (CESL).

¹² Por. np.: prawo niemieckie (§ 133, § 157 oraz § 242 k.c.), prawo austriackie (§ 914–916 k.c.), prawo greckie (art. 173 i art. 200 k.c.), prawo norweskie (art. 33 i art. 36 ustawy o zawarciu umowy); prawo włoskie (art. 1362–1371 k.c.), prawo francuskie (art. 1156–1164 k.c.), prawo hiszpańskie (art. 1.281–1.289 k.c.), prawo portugalskie (art. 236–239 k.c.), prawo estońskie (§ 29 pkt 1–9 prawa umów), a także prawa wybranych państw spoza UE, tj. prawo Quebecu (art. 1425–1432 k.c.), prawo meksykańskie (art. 1851–1857 k.c.), prawo salvadorskie (art. 1.431–1.437 k.c.), prawo gwatemalskie (art. 1593–1604 k.c.), prawo nikaraguańskie (art. 2496–2505 k.c.).

¹³ Scottish Law Commission, *Review on Contract Law. Discussion Paper on Interpretation of Contract*, February 2011, Discussion Paper No 147, dostępny na stronie: <http://www.scotlawcom.gov.uk/publications/discussion-papers-and-consultative-memoranda/2010-present/>.

nego oświadczenia woli wykorzystano w nich poza zamiarem stron (zamiarem składającego oświadczenie przy jednostronnych oświadczeniach woli) także kryteria obiektywne (tj. różnie brzmiące klauzule generalne).

2. MODELE WYKŁADNI OŚWIADCZENIA WOLI I CHRONIONE PRZEZ NIE WARTOŚCI

Do wyboru takiego bądź innego modelu normatywnego wykładni zachęca zasadniczo preferowanie takiej bądź innej metody wykładni. Preferencja dotycząca metody wykładni ma zaś bezpośrednio przełożenie na wartości, którym określona metoda daje prymat¹⁴. Wybór metody jest zatem uwarunkowany aksjologicznie. Należy tu wskazać przede wszystkim dwie wartości, tj. **rzeczywistą wolę** podmiotu składającego oświadczenie woli (dokonującego czynności prawnej jednostronnej bądź uczestniczącego w czynności prawnej wielostronnej jako strona), jego **zamiar**, **intencję** oraz **zaufanie i oczekiwania**, jakie owo oświadczenie woli wywołuje. Preferencja wartości pierwszej oznacza, że treść przeżycia podmiotu składającego oświadczenie — na którą składa się podjęta przez niego decyzja, jego wyobrażenia i zamiary — ma zasadnicze znaczenie przy stosowanej przez interpretatora metodzie wykładni. Natomiast preferowanie wartości drugiej wiąże się bezpośrednio z cieniem wartości innej, tj. pewności prawa. Biorąc zatem pod uwagę owe wartości jako kryteria służące do wyodrębnienia różnych metod wykładni, można wskazać dwie przeciwstawne metody i jedną pośrednią. Metoda zorientowana na wolę składającego oświadczenie woli jest określana mianem **metody subiektywno-indywidualnej**. Z kolei metoda kładąca nacisk na punkt widzenia odbiorcy oświadczenia woli (jego zdolność percepcji) jest **obiektywną (normatywną) metodą** wykładni. Warto podkreślić, że nie chodzi tu o „przejsię” z subiektywnego punktu widzenia składającego oświadczenie woli do subiektywnego punktu widzenia odbiorcy oświadczenia w celu ochrony tego ostatniego. Zastosowanie dyrektyw drugiej z wymienionych metod odbywa się z wykorzystaniem kryteriów obiektywnych, za pomocą których buduje się model rozsądnego adresata oświadczenia woli (**wzorzec rozsądnej osoby**), którego uzasadnione, a zarazem rozsądne oczekiwania i zaufanie powinny być chronione. Wzorzec rozsądnej osoby powinien być przy tym tworzony z odniesieniem do kontekstu sytuacyjnego, w którym znalazł się *in concreto* odbiorca oświadczenia woli. Kompromisem między tymi metodami jest **metoda kombinowana** (pośrednia, mieszana)¹⁵.

¹⁴ Zob. Z. Radwański: *Wykładnia oświadczenia woli składanych indywidualnym adresatom*, Warszawa 1992, s. 48.

¹⁵ Bliżej Z. Radwański: *Wykładnia oświadczenia woli...*, *op. cit.*, s. 49, 55 i n.; tenże (w:) *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2002, s. 49, 50.

3. KOMBINOWANA METODA WYKŁADNI W UJĘCIU PORÓWNAWCZYM

Godząc się na przyjęcie wykładni kombinowanej, znaczeniu terminu „wykładnia” muszą towarzyszyć inne założenia niż założenia leżące u podstaw wykładni subiektywnej, której pojęcie wyczerpuje się w odczytaniu zamiaru podmiotu bądź podmiotów składających oświadczenie woli. Innymi słowy, zgoda na istnienie wykładni subiektywno–obiektywnej musi się zatem wiązać z innymi założeniami dotyczącymi rozumienia samego pojęcia wykładni. W moim przekonaniu przez wykładnię należy rozumieć ustalenie zakresu i znaczenia złożonego (złożonych) oświadczenia woli¹⁶. Ustalenie treści oświadczenia woli musi zostać jednak poprzedzone ustaleniem o znaczeniu zasadniczym, tj. czy w ogóle doszło do złożenia oświadczenia woli bądź zawarcia umowy, na którą składają się co najmniej dwa oświadczenia woli¹⁷. Należy przyjąć, że wykładnia obejmuje zarówno ustalenie faktu złożenia oświadczenia woli czy zawarcia umowy, jak i ustalenia treści tego oświadczenia bądź umowy. Takie pojmowanie wykładni pozostaje przy tym otwarte na wykorzystanie różnego rodzaju służących jej kryteriów, w tym kryteriów obiektywnych. Przy takim rozumieniu wykładni nie istnieje potrzeba poszukiwania innego pojęcia dla czynności dokonywanych przez interpretatora, które są związane z kryteriami obiektywnymi. Przy ograniczeniu wykładni do odczytania zamiaru autora oświadczenia woli należałoby poszukiwać innych pojęć dla objęcia nimi czynności zmierzających do ustalenia zakresu i treści oświadczenia woli z pominięciem zamiaru. Mogłoby to się sprowadzać na przykład do „konstrukcji” czy „rekonstrukcji” treści oświadczenia woli wedle normatywnych kryteriów obiektywnych, gdy ustalenie jego znaczenia i zakresu zgodnie z zamiarem osoby składającej oświadczenie woli nie jest możliwe¹⁸. Jeśli zatem znaczenie wykładni miałyby być ograniczone do odczytania zamiaru stron (osoby składającej jednostronne oświadczenie woli), należałoby zrezygnować z normatywnych obiektywnych dyrektyw wykładni w aktach, w których one występują. Obserwując zakres wykorzystania

¹⁶ Nie odnoszę się w tym miejscu do tego, czy wykładnią nazywamy zespół czynności zmierzających do ustalenia zakresu i znaczenia oświadczenia woli, czy też wynik tych czynności. Na potrzeby tego opracowania, z uwagi na zakres zidentyfikowanych trudności przy rozumieniu wykładni, nie uznaję tego za konieczne.

¹⁷ Tak też Z. Radwański: *Wykładnia oświadczenia woli...*, *op. cit.*, s. 26.

¹⁸ Na marginesie można dodać, że zwolennicy ograniczenia rozumienia wykładni do wykładni subiektywnej twierdzą, że nie istnieją okoliczności, w których dokonanie wykładni na podstawie zamiaru stron nie było możliwe. Zgodnie z tym stanowiskiem, jeśli ustalenie wspólnego zamiaru stron nie jest możliwe (gdy np. każda ze stron inaczej wyjaśnia, jaki był „wspólny zamiar stron”, należy przyjąć, że nie doszło w ogóle do zawarcia umowy w związku z brakiem konsensusu z uwagi na brak wspólnego zamiaru stron. Należy jednak podkreślić, że wykładnia obejmuje zarówno ustalenie treści oświadczenia, jak i istnienia oświadczenia woli. Wykładnia zatem rozstrzyga o tym, czy i jakiej treści złożono oświadczenie woli. Jeśli na pierwsze pytanie zostanie udzielona odpowiedź negatywna, to bezprzedmiotowe jest ustalanie treści. Może zatem dojść — i często dochodzi — do sytuacji, w których oświadczenie woli zostało złożone, czy umowa została zawarta, ale ustalenie zamiaru składającego (składających) oświadczenie woli w zakresie określonego postanowienia nie jest możliwe. Zob. Z. Radwański: *Wykładnia oświadczenia woli...*, *op. cit.*, s. 26, 27.

w krajowych systemach prawnych i prawie międzynarodowym kryteriów obiektywnych, a także praktykę i metodologię wykładni i stosowania przepisów prawa normujących interpretację oświadczenia woli i umów, dążenie takie należy ocenić jako nieracjonalne, a w każdym razie niefunkcjonalne.

Metodę kombinowaną (subiektywno–obiektywną) przyjęła większość krajowych porządków prawnych¹⁹. Znalazła ona również zastosowanie w aktach prawa pochodzenia międzynarodowego zarówno o charakterze wiążącym, jak i niewiążącym. Jeśli chodzi o akty o charakterze wiążącym, należy zwrócić uwagę na konwencję wiedeńską z 1980 r. o międzynarodowej umowie sprzedaży towarów. Natomiast gdy chodzi o akty o charakterze niewiążącym (tzw. *soft law*), warto w tym zakresie zwrócić uwagę na PECL 2000²⁰, Zasady UNIDROIT 2004²¹, Zasady TRANS–LEX²² oraz DCFR z 2008 i 2009 r.²³ Szczególnie ten ostatni akt miał duże znaczenie dla opracowania zarówno *Fesability Study* przez grupę ekspertów ogłoszonego 4 maja 2011 r., jak i projektu rozporządzenia dotyczącego międzynarodowej umowy sprzedaży z 4 listopada 2012 r. W zakresie przepisów o wykładni umowy, projekt rozporządzenia stanowi dosłowne powtórzenie regulacji opracowanej przez grupę ekspertów powołanych przez Komisję Europejską, zawartej w tzw. *feasibility study* i opublikowanej 4 maja 2011 r.²⁴ Jeśli chodzi o analizę różnych metod wykładni w celu opracowania najbardziej funkcjonalnych przepisów normujących przydatne dla interpretatora dyrektywy wykładni, konieczne trzeba zwrócić uwagę na prace Szkockiej Komisji Prawa, które znalazły wyraz w opracowanym przez komisję dokumencie pt. *Review of Contract Law. Discussion Paper on Interpretation of Contract*²⁵.

¹⁹ Zob. ustawodawstwa wymienione w przyp. 12.

²⁰ Tekst Zasad wraz z komentarzem zamieszczono w publikacji O. Lando, H. Beale ed.: *Principles of European Contract Law, Parts I and II Combined and Revised*, The Hague–London–Boston 2000, s. 288–298. Polskojęzyczny tekst Zasad (część I i II) w tłumaczeniu M.A. Zachariasiewicz i J. Beldowskiego (w:) *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2004, z. 3, s. 815 i n.

²¹ UNIDROIT Principles of International Commercial Contracts (2004), Rome 2004, s. 118–128. Polska wersja językowa w tłumaczeniu M. Jagielskiej i M. Szpunara (w:) *Problemy Prawne Handlu Zagranicznego* 2000, nr 19–20, s. 304 i n.

²² Zasady TransLex–Principles dostępne są na stronie: <http://www.trans-lex.org/principles>. Zbiór tych zasad (dawniej: Zasady Central) opracowany został w Centrum Prawa Międzynarodowego z Uniwersytetu w Kolonii.

²³ Zob. unormowanie dotyczące wykładni w DCFR wraz z obszernym komentarzem: *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law. Draft Common Frame of Reference (DCFR)*, Full Edition, prepared by the Study Group on European Civil Code and the Research Group on EC Private Law (Acquis Group), eds. Ch. Von Bar and E. Clive, Vol. 1, Sellier 2009.

²⁴ Zob. przyp. 7.

²⁵ Scottish Law Commission, Discussion Paper No 147 (przyp. 13). Bliżej na ten temat E. Rott–Pietrzyk: *Interpretation of juridical acts in Polish private law (are we still missing the whole point of the only right interpretation method in private law?)* (w:) *Free movement of goods and persons across the Polish–Czech–Slovak Borders*, pod red. B. Mikołajczyka, Katowice 2012, s. 27, 28.

4. OGÓLNE DYREKTYWY I STANDARDY WYKŁADNI W PROJEKCIE ROZPORZĄDZENIA O WSPÓLNYCH EUROPEJSKICH PRZEPISACH UMOWY SPRZEDAŻY (CESL)

4.1. UWAGI OGÓLNE

Przy opracowaniu przepisów dotyczących wykładni w CESL (art. 58–65) ich autorzy wzięli pod uwagę art. II.–8:101–II.–8:107 DCFR dotyczące wykładni umów. Z kolei analiza prawno-porównawcza przeprowadzona przez twórców DCFR doprowadziła ich do przekonania, że filozofia wykładni wraz z podlegającymi ochronie wartościami przyjęta w PECL²⁶ powinna być kontynuowana. Na podstawie analizy regulacji przyjętych w dokumentach europejskiego prawa prywatnego w 2011 r., a także wspomnianych wyżej regulacji wcześniejszych, można sformułować twierdzenie, że najbardziej pożądaną i funkcjonalną metodą wykładni jest metoda kombinowana obejmująca zarówno kryterium subiektywne (wspólny zamiar stron bądź zamiar składającego jednostronne oświadczenia woli), jak i kryterium obiektywne konstruowane za pomocą różnie brzmiących klauzul generalnych.

4.2. SUBIEKTYWNA DYREKTYWA WYKŁADNI UMÓW

W zakresie subiektywnych reguł wykładni w CESL przyjęto formułę normatywną, która jest tradycyjnie wykorzystywana w aktach prawa międzynarodowego²⁷ i wielu prawach krajowych²⁸. Zgodnie z art. 58 ust. 1 CESL: „wykładni umowy dokonuje się zgodnie ze wspólnym zamiarem stron, nawet gdyby wykładnia różniła się od dosłownego brzmienia wyrażenia użytych w umowie”²⁹. Rozwiązanie to

²⁶ Por. art. 5:101–5:107 PECL wraz z komentarzem (przyj. 20).

²⁷ Por. regulacje dotyczące wykładni w aktach wymienionych w przyp. 4 i 7.

²⁸ Por. regulacje wymienione w przyp. 12.

²⁹ **Article 58. General rules on interpretation of contracts:** 1. A contract is to be interpreted according to the common intention of the parties even if this differs from the normal meaning of the expressions used in it. 2. Where one party intended an expression used in the contract to have a particular meaning, and at the time of the conclusion of the contract the other party was aware, or could be expected to have been aware, of that intention, the expression is to be interpreted in the way intended by the first party. 3. Unless otherwise provided in paragraphs 1 and 2, the contract is to be interpreted according to the meaning which a reasonable person would give to it. **Article 59. Relevant matters:** In interpreting a contract, regard may be had, in particular, to: (a) the circumstances in which it was concluded, including the preliminary negotiations; (b) the conduct of the parties, even subsequent to the conclusion of the contract; (c) the interpretation which has already been given by the parties to expressions which are identical to or similar to those used in the contract; (d) usages which would be considered generally applicable by parties in the same situation; (e) practices which the parties have established between themselves; (f) the meaning commonly given to expressions in the branch of activity concerned; (g) the nature and purpose of the contract; and (h) good faith and fair dealing.

odpowiada regulacji przyjętej w art. 5:101 ust. 1 PECL³⁰, art. II.–8:101 ust. 1 DCFR³¹ oraz art. 7 ust. 1 projektu przygotowanego przez grupę ekspertów (*feasibility study* z 4 maja 2011 r.). Reguła ta jest wyrazem klasycznej normy, która nie tylko znajduje zastosowanie przy wykładni umowy, lecz także ma znaczenie przy ocenie dojścia umowy do skutku (zawarcia umowy). Konstytutywnym elementem każdej umowy jest bowiem zgodny zamiar co najmniej dwóch stron wyrażający zamiar wywołania określonego skutku prawnego (powstania określonego stosunku prawnego, ale także jego zmiany albo ustania). Zgodny zamiar determinuje zatem zarówno dokonanie czynności prawnej (byt, istnienie czynności prawnej), którą jest umowa (z zastrzeżeniem zachowania wszelkich przesłanek jej ważności), jak i odczytanie jej zakresu i znaczenia. Należy podkreślić, że chodzi tu o wspólny (rzeczywisty) zamiar stron z chwili zawarcia umowy³². W celu stwierdzenia, czy istnieje wspólny zamiar stron i jak go należy odczytać, konieczne jest wzięcie pod uwagę wszystkich istotnych okoliczności towarzyszących umowie określonych w art. 59 CESL.

Należy zwrócić uwagę, że w przyjętej w CESL formule zamiar stron jest konfrontowany z „dosłownym brzmieniem wyrażen użytych w umowie”. Z normy tej wynika, że interpretujący nie powinien kończyć interpretacji, zadowolając się tym, co uzna za „dosłowne” czy „bezpośrednie” rozumienie umowy³³, ale ustalić, czy rozumienie, które odczytuje dosłownie, bezpośrednio z tekstu umowy, jest zgodne ze wspólnym zamiarem stron. W razie otrzymania różnych wyników interpretacyjnych, interpretujący jest zobowiązany do przyjęcia rozumienia zgodnego ze wspólnym zamiarem stron. Norma ta jest wyrazem zasady *falsa demonstratio non nocet* przyjmowanej w wielu systemach *civil law*³⁴.

Przy tej okazji można dodać, że takiego mechanizmu wykładni nie pochwalają autorzy, którzy pojęcia wykładni nie utożsamiają z niczym innym jak z odczytaniem intencji autora tekstu (ustawy, umowy, jednostronnego oświadczenia woli)³⁵.

³⁰ Na temat rozbieżności między wspólnym zamiarem stron i „literalnym brzmieniem” w regulacji przyjętej w PECL zob. E. Roca: *The interpretation of Contracts in accordance with the Principles of European Contracts Law* (w:) *W kierunku europeizacji prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Rajskiemu*, pod red. A. Brzozowskiego, W. Kocota, K. Michałowskiej, Warszawa 2007, s. 179 i 180.

³¹ Zob. komentarz do DCFR, vol. 1, s. 554, 555.

³² Tak też w komentarzu do DCFR, Vol. I, s. 554, który powtarza w tym zakresie komentarz do PECL (O. Lando, H. Beale (eds.): *Principles of European Contract Law*, op. cit., s. 289). Podobnie również w oficjalnym komentarzu do art. 4.1. Zasad UNIDROIT (Unidroit Principles (2004), s. 118), a także S. Vogenauer (w:) S. Vogenauer, J. Kleinheisterkamp: *Commentary on the UNIDROIT Principles of International Commercial Contract (PICC)*, Oxford 2009, s. 499.

³³ Chodzi tu o bezpośrednie, dosłowne czy tzw. literalne rozumienie ustawy, bez względu na to, czy interpretator kieruje się zasadami przyjętymi dla wykładni derywacyjnej czy klasyfikacyjnej. Por. M. Zieliński, Z. Radwański: *Wykładnia prawa cywilnego*, Studia Prawa Prywatnego 2006, z. 1, s. 17 i n.

³⁴ Tak Ch. Vendehorst (w:) *Common European Sales Law (CESL). Commentary*, ed. R. Schulze, C.H. Beck 2012, s. 305.

³⁵ Tak Z. Tobor: *Iluzja wykładni językowej* (w:) *Konstytucyjne uwarunkowania tworzenia i stosowania prawa finansowego i podatkowego*, Białystok 2010, s. 195; A. Bielska–Brodziak: *Pułapka jednoznaczności*, op. cit., s. 21 i n., którzy odnoszą swoje rozważania do tekstu ustawy. Por. też T. Spyra: *Granice wykładni prawa*, Kraków 2006, s. 49.

Zgodnie z tym stanowiskiem nie do przyjęcia jest założenie, że znaczenie literalne nie odzwierciedla intencji autora tekstu. Interpretacja bowiem zawsze przebiegać powinna z perspektywy (domniemanej) intencji autora tekstu³⁶. Nie jest możliwe zatem rozpatrywanie pierwszeństwa bądź podrzędności literalnego, dosłownego brzmienia tekstu umowy wobec wspólnego zamiaru stron. W konsekwencji — wedle tego poglądu — konieczność badania, czy bezpośrednie (dosłowne, literalne) brzmienie tekstu umowy odpowiada wspólnemu zamiarowi stron, jest nieporozumieniem. Stąd też odnoszenie się do literalnego brzmienia jest swego rodzaju fikcją, gdyż nie jest w ogóle zasadne założenie o dopuszczalności przyjęcia innego brzmienia niż brzmienie zgodne (pokrywające się) z intencją autora (autorów) tekstu. W odniesieniu do umowy oznacza to nic innego jak konieczność przyjęcia rozumienia zgodnego ze wspólnym zamiarem stron bez odnoszenia go do innych wyników interpretacyjnych, na przykład dosłownego czy literalnego brzmienia tekstu umowy. Jeśli natomiast jest już mowa o „znaczeniu literalnym”, „dosłownym brzmieniu”, znaczeniu „jednoznacznym” czy „bezpośrednim”, może to oznaczać tylko tyle, że literalne, dosłowne rozumienie pokrywa się z intencją autora tekstu. Można w tym miejscu postawić pytanie, czy interpretacja umów w prawie prywatnym jest dotknięta poważnym metodologicznym błędem?³⁷ W konsekwencji podjęcia takich rozważań pojawiają się co najmniej kolejne dwa pytania. Po pierwsze, czy rozwiązania dotyczące wykładni umów przyjmowane w prawie prywatnym (o charakterze krajowym czy międzynarodowym) powinny zostać przeformułowane? Czy w kolejnych aktach prawa prywatnego o charakterze niewiążącym pretendującym do miana tzw. *best solutions* stosowana jest bezrefleksyjnie obciążona błędem kalka? Nie trudno zauważyć, że u źródeł tego sporu tkwi samo rozumienie pojęcia wykładni (interpretacji). W prawie prywatnym wykładnia jednostronnego oświadczenia woli i umowy nie ogranicza się do odczytania zamiaru składającego oświadczenie woli bądź stron umowy, w tym znaczeniu, że zamiar nie stanowi jedyne kryterium, jedyniej wartości, która przy interpretacji odgrywa rolę. Jest to konsekwencją zgody na stosowanie kryteriów obiektywnych, gdy dokonanie wykładni na podstawie wspólnego zamiaru stron zawodzi (przy założeniu oczywiście, że umowa została zawarta). W prawie prywatnym wykładnia (interpretacja) oznacza ustalenie zakresu i znaczenia składanych przez strony oświadczeń woli (albo jednostronnego oświadczenia woli) z zastosowaniem normatywnych dyrektyw wykładni. Można twierdzić, że inne (szersze) rozumienie wykładni umożliwia stosowanie metod wykraczających poza posługiwanie się dyrektywą subiektywną, za pomocą której chroniona jest wartość w postaci zamiaru składającego oświadczenie woli. Chodzi tu o metody: subiektywno-obiektywną (kombinowaną) bądź obiektywną w czystej postaci. Można się w tym miejscu zastanawiać, czy wykraczające poza odczytanie zamiaru au-

³⁶ Z. Tabor: *Iluzja wykładni...*, *op. cit.*, s. 195, 196.

³⁷ Pozytywnie na to pytanie odpowiadają Z. Tabor, T. Pietrzykowski: *Does theory of Contractual Interpretation rest on a mistake (w): Interpretation in Polish...*, *op. cit.*, s. 17 i n.

tora tekstu rozumienie wykładni uzasadnia sformułowanie ogólnej dyrektywy ustalającej pierwszeństwo w razie konfliktu zachodzącego między rozumieniem zgodnym ze wspólnym zamiarem stron i rozumieniem dosłownym, bezpośrednim (tzw. literalnym). Wydaje się, że uzasadnienia dla normatywnego ujęcia subiektywnej dyrektywy wykładni w art. 58 ust. 1 CESL należy poszukiwać gdzie indziej. Jeszcze raz warto zwrócić uwagę, że u podstaw tej regulacji leżą dwa założenia. Po pierwsze, przy interpretacji umowy priorytetowe znaczenie ma wspólny zamiar stron. Po drugie, dopuszczono sytuację, w której znaczenie ustalone wedle tego zamiaru różni się od znaczenia dosłownego, bezpośredniego czy tzw. literalnego³⁸. W tym drugim przypadku oznacza to, że dopuszcza się możliwość wystąpienia dwóch różnych wyników interpretacji, co z kolei powoduje konieczność ustalenia pierwszeństwa jednego z nich stosownie do preferencji normatywnie określonej³⁹. Zrozumiałe jest, że przy ograniczeniu pojęcia wykładni do odczytania zamiaru autora tekstu nie do przyjęcia jest wynik interpretacji różny czy oderwany od zamiaru oświadczającego, sprowadzający się na przykład do dosłownego znaczenia oświadczenia. Przy przyjęciu tego stanowiska, nie istnieją takie pojęcia jak „językowe znaczenie”, „językowa granica tekstu”⁴⁰, i nie istnieje sytuacja, w której znaczenie literalne nie odzwierciedla intencji autora tekstu. Nawet przy przyjęciu innego stanowiska odnośnie do pojęcia wykładni i niepodzielania poglądu o bezzasadności metody kombinowanej warto się jednak zastanowić, czy formuła przyjęta w art. 58 ust. 1 CESL jest słusznie krytykowana. Regulacja ta stanowi normatywny wyraz dyrektywy subiektywnej mającej czynić zadość wartości, jaką jest wspólny zamiar stron. Interpretujący zawsze musi go poszukiwać, choćby po to, aby skonfrontować go z dosłownym (literalnym) brzmieniem, skoro musi przyjąć jego pierwszeństwo. Czy zatem nie jest tak, że jeśli interpretator, poszukując znaczenia umowy, jest zawsze zobowiązany do przyjęcia znaczenia zgodnego ze wspólnym zamiarem stron, zbędne jest odniesienie do „dosłownego brzmienia”? Można bronić twierdzenia, że odbyłoby się to bez ujmy dla normy przyjętej w art. 58 ust. 1 CESL. Nie zabrakłoby bowiem żadnego narzędzia służącego interpretacji i uzyskaniu pożądanego jej wyniku. Jeśli bowiem interpretator na podstawie normy przyjętej w art. 58 ust. 1 CESL stwierdzi, że przyjmuje dosłowne (literalne) brzmienie postanowień umownych, oznacza to właśnie, że dosłowne rozumienie pokrywa się z zamiarem stron. Interpretator nie może w żadnym razie poprzestać na „dosłownym brzmieniu”⁴¹. Jest bowiem zobowiązany do skonfrontowania go z zamiarem stron. Skoro interpretator, posługując się subiektywną dyrektywą wykładni zawsze poszukuje wspólnego zamiaru stron, być może rzeczywiście nie ma potrzeby uzupełniania

³⁸ Ten sam mechanizm jest przedstawiany za pomocą różnej terminologii, tj.: *literal meaning* (art. II.–8:101(1) DCFR), *normal meaning* (art. 58(1) CESL).

³⁹ Por. komentarz do DCFR, vol. I, s. 555.

⁴⁰ Tak Z. Tobor: *Iluzja wykładni...*, *op. cit.*, s. 200. Por. też T. Spyra: *Granice wykładni...*, *op. cit.*, s. 32.

⁴¹ Bez względu na to, czy stoi na stanowisku wykładni klasyfikacyjnej czy derywacyjnej.

normy o stwierdzenie „nawet gdyby wykładnia różniła się od dosłownego brzmienia wyrażen użytych w umowie”. Na marginesie można dodać, że nie chodzi tu o poszczególne słowa i wyrażenia wedle ich słownikowego znaczenia⁴². Chodzi o odczytanie — zgodnie z nakazem wynikającym z art. 60 CESL — poszczególnych postanowień umownych w kontekście całej umowy (tj. jej wszystkich postanowień) i w określonym kontekście sytuacyjnym, do którego się odnosi art. 59 CESL określający okoliczności, które interpretujący jest zobowiązany wziąć pod uwagę przy ustalaniu znaczenia i zakresu postanowień umownych⁴³. Można się więc zgodzić, że istnieje mocny argument za pominięciem wspomnianego sformułowania bez uszczerbku dla jasności zadania, które ma do wykonania interpretujący umowę. Trzeba się jednak zastanowić, czy jakieś funkcjonalne argumenty nie przemawiają mimo wszystko za rozwiązaniem przyjętym w art. 58 ust. 1 CESL. Normę tę należy oceniać w powiązaniu z czynnościami dokonywanymi przez sędziego interpretującego umowę w sytuacji pozostawania przez strony umowy w stanie sporu powstałego w związku z interpretowaną umową. Sędzia bowiem, zanim przesłucha strony na okoliczność ich zamiaru dotyczącego określonego postanowienia umownego, musi jakieś znaczenie ocenianego postanowienia przy rozstrzygnięciu przyjąć. Ze względu na ostateczny wynik interpretacyjny uzyskiwany za pomocą dyrektywy subiektywnej, bez znaczenia właściwie jest, czy przyjmując dosłowne brzmienie umowy interpretujący czyni to ze świadomością, że w założeniu brzmienie to jest zgodne z zamiarem stron, czy też nie. We wzorcowym przypadku, gdy interpretujący zakłada, że przyjęte przez niego dosłowne znaczenie jest zgodne z zamiarem stron, kolejny bieg zdarzeń może być różny. W trakcie postępowania wynik ten może nie zostać podważony na skutek okoliczności ujawnionych w trakcie postępowania, na przykład na skutek przesłuchania stron. Może też dojść do sytuacji odwrotnej, tj. gdy na przykład w trakcie przesłuchania stron okaże się, że zamiar stron jest inny niż interpretujący przyjmował na podstawie „literalnego brzmienia”. Drugiej z wymienionych sytuacji może dotyczyć norma nakazująca przyznanie prymatu zamiarowi stron, a nie „dosłownemu brzmieniu” postanowień umownych. W komentarzu do DCFR wskazano przykładowo okoliczności, w których zdaniem autorów norma z art. II.–8:101 ust. 1 DCFR⁴⁴ ma sens. Otóż, ze względu na zachowanie tajemnicy handlowej (albo z jakiegokolwiek innego powodu), strony mogą używać swojego i zrozumiałego dla nich „kodu” przy formułowaniu postanowień umownych, który nie jest jasny i zrozumiały dla innych. Z uwagi jednak na to, że argumenty przemawiające za eliminacją sformułowania odnoszącego się do dosłownego brzmienia są mocne, może warto rozważyć, czy subiektywna dyrektywa wykładni

⁴² Zgodzić się tu należy z S. Fishem: *There Is No Textual Position*, San Diego Law Review 2005, nr 42, s. 16, 17, że posługiwanie się „znaczeniem słownikowym” poszczególnych słów pozbawione jest sensu. Podobnie w naszym piśmiennictwie wypowiadają się: Z. Tobor, A. Bielska-Brodziak: *Słowniki a interpretacja tekstów prawnych*, Państwo i Prawo 2007, z. 5, s. 33 i n.

⁴³ Tak też w komentarzu do DCFR, vol. I, s. 554.

⁴⁴ Norma ta stanowi pierwowzór rozwiązania przyjętego w CESL.

nie mogłaby się bez niego obyć bez uszczerbku dla określenia użytecznego dla interpretatora narzędzia. Warto w tym miejscu dodać, że w regulacji przyjętej w art. 4.1 ust. 1 Reguł UNIDROIT zrezygnowano ze sformułowania nawiązującego do „literalnego” czy „dosłownego” brzmienia. Dyrektywa subiektywna, zgodnie z którą „interpretacji umowy dokonuje się zgodnie ze wspólnym zamiarem stron”, nie jest zatem konfrontowana z jakimś innym znaczeniem odbiegającym od znaczenia ustalonego na podstawie tego zamiaru⁴⁵. Nie ma więc potrzeby ustalania pierwszeństwa znaczenia ustalonego za pomocą kryterium subiektywnego. Rozstrzygający jest zawsze zamiar stron bez potrzeby konfrontacji go z „dosłownym brzmieniem” postanowień umownych.

Dyrektywę przyjętą w art. 58 ust. 1 CESL uzupełniono w ust. 2 regułą, zgodnie z którą: „jeżeli jedna ze stron zamierza nadać wyrażeniu w umowie szczególne znaczenie, a w momencie zawierania umowy druga strona znała lub powinna była znać ten zamiar, wykładni tego wyrażenia dokonuje się zgodnie z zamiarem pierwszej strony”. Przy wyjaśnianiu odpowiednika tej normy w komentarzu do DCFR przyjęto założenie, że znajduje ona zastosowanie w sytuacji, gdy słowa użyte do sformułowania postanowienia umownego jednej ze stron nie odzwierciedlają jej zamiaru. Może do tego dojść na przykład na skutek użycia niewłaściwych sformułowań, terminów, wyrażeń itd.⁴⁶ Nie jest to jednak jedyna przesłanka zastosowania tej normy. Drugą istotną okolicznością jest to, że druga strona o tym wiedziała bądź powinna była wiedzieć. Wiedza drugiej strony dotyczy rzeczywistego zamiaru kontrahenta. W sytuacji, w której druga strona zna lub powinna znać zamiar kontrahenta mimo użycia przez niego słów, które mogą wskazywać na inne znaczenie, należy przyjąć wykładnię zgodną z zamiarem kontrahenta. U podstaw tej normy tkwi założenie, że należy oczekiwać od strony, która wie, że kontrahent ma inny zamiar, niż można odczytać z użytych przez niego słów, aby go o tym poinformowała⁴⁷. Przekazanie takiej informacji miałoby na celu wyeliminowanie rozbieżności między zamiarem kontrahenta a sposobem jego wyrażenia na zewnątrz. Jeśli zatem strona wiedząca o takim stanie rzeczy w chwili zawarcia umowy nie podejmie aktywnego działania prowadzącego do wyeliminowania rozbieżności, o której mowa w przepisie, wedle zawartej w nim dyrektywy, ochronie podlega zamiar kontrahenta. Nie trudno zauważyć, że norma z art. 58 ust. 2 jest konsekwencją mechanizmu przyjętego w ust. 1, u podstaw którego leży dopuszczenie rozbieżności między zamiarem stron a dosłownym brzmieniem postanowień umownych⁴⁸. W tym przypadku chodzi o zamiar jednej ze stron, która nadaje poszczególnym postanowieniom inne znaczenie („szczególne znaczenie), niż wskazuje na to „dosłowne brzmienie”

⁴⁵ Art. 4.1 ust. 1 brzmi: „A contract shall be interpreted according to the common intention of the parties”. Zob. S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 498, 499.

⁴⁶ Por. Ch. Vendehorst (w:) *Common European Sales Law (CESL)...*, *op. cit.*, s. 305.

⁴⁷ Zob. komentarz do DCFR, vol. 1, s. 555.

⁴⁸ Tak też Ch. Vendehorst (w:) *Common European Sales Law (CESL)...*, *op. cit.*, s. 305.

postanowienia umownego. W tym przypadku można pójść jednak jeszcze dalej i przyjąć, że nie chodzi tu tylko o szczególne znaczenie, jakie strona nadaje postanowieniom umownym odbiegające od „dosłownego brzmienia”. Można rozważać tu rozbieżność między zgodnym z zamiarem strony szczególnym znaczeniem, które odbiega od znaczenia, jakie w określonych okolicznościach postanowieniom tym nadałaby rozsądna osoba. W razie określonej w sposób normatywny rozbieżności między zamiarem jednej ze stron a „dosłownym brzmieniem” (po spełnieniu przewidzianych w przepisie przesłanek), należy przyjąć rozumienie postanowień umownych zgodnych z zamiarem kontrahenta nadającego postanowieniom umownym szczególne znaczenie. Jednak w sytuacji zgody to, że pominięcie sformułowania nawiązującego do „dosłownego znaczenia” użytego w art. 58 ust. 1 CESL nie spowoduje utraty funkcjonalności narzędzia interpretacyjnego, również uzasadnienie dla narzędzia interpretacyjnego unormowanego art. 58 ust. 2 CESL musiałoby ulec zmianie.

Chroniąc wartość, jaką jest zamiar składającego oświadczenie na podstawie art. 58 ust. 2 CESL, nie zostaje naruszona wartość w postaci godnych ochrony oczekiwań drugiej strony. Druga strona bowiem w chwili zawarcia umowy wiedziała o istniejącej rozbieżności (znała zamiar kontrahenta) lub powinna była o tym wiedzieć (powinna znać zamiar kontrahenta). Z punktu widzenia słusznościowego wzajemna relacja między dwiema wchodzącymi w grę wartościami, tj. zamiarem oświadczonego i ochroną adresata oświadczenia w omawianej regulacji, zasługuje na aprobatę.

4.3. OBIEKTYWNE REGUŁY WYKŁADNI UMÓW

Kolejny, trzeci ustęp art. 58 CESL stanowi normatywny wyraz metody obiektywnej. Natomiast z uwagi na jego powiązanie z treścią art. 58 ust. 1 i 2 daje on podstawę do określenia przyjętej metody wykładni mianem metody subiektywno-obiektywnej (tzn. metody kombinowanej). Zgodnie z art. 58 ust. 3 CESL, jeżeli przepisy ust. 1 i 2 nie stanowią inaczej, wykładni umowy dokonuje się zgodnie ze znaczeniem, które przypisałaby jej rozsądna osoba. Należy na wstępie zauważyć, że sformułowanie art. 58 ust. 3 CESL *ab initio* nie jest zbyt szczęśliwe. Jest to oczywiście poprawne tłumaczenie sformułowania przyjętego w angielskiej wersji językowej, tj. „[U]nless otherwise provided in paragraphs 1 and 2”. Niezręczność i paradoks przyjętego zwrotu sprowadzają się do tego, że norma z ust. 3 nawiązująca do obiektywnego kryterium rozsądnej osoby nie powinna być w ogóle stosowana. Zgodnie bowiem z jej brzmieniem dyrektywa posługująca się kryterium obiektywnym znajduje zastosowanie, wówczas gdy ust. 1 i 2 nie stanowią inaczej. Tymczasem normy te stanowią inaczej. Wskazują bowiem na kryteria subiektywne. Sięgając do techniki normatywnej określającej relację norm na płaszczyźnie: zasa-

da — wyjątek, możliwe byłoby jeszcze takie odczytanie sensu art. 58 ust. 3 CESL, że interpretacja na podstawie ust. 3 (tj. kryterium obiektywnego) jest w przypadku umów regułą, a interpretacja na podstawie subiektywnych dyrektyw (art. 58 ust. 2 i 3 CESL) — wyjątkiem. Tak jednak nie jest. Wydaje się, że tę niefortunnie sformułowaną regulację należy odczytywać, biorąc pod uwagę unormowanie stanowiące dla niej pierwowzór, tj. art. II.–8:101 ust. 3 DCFR, a także art. 5:101 ust. 3 PECL. W pierwszej z wymienionych regulacji przyjęto, że „umowa powinna być jednak interpretowana zgodnie ze znaczeniem przyjętym przez rozsądną osobę, jeżeli zamiar stron nie może zostać ustalony na podstawie paragrafów poprzedzających (...)”⁴⁹. W art. 5:101 ust. 3 PECL przyjęto z kolei, że „jeśli zamiar nie może być ustalony zgodnie z ust. 1 i 2, umowę należy interpretować zgodnie ze znaczeniem, jakie nadałyby mu osoby rozsądne (...)”⁵⁰. Podobne sformułowanie przyjęto też w art. 4.1 ust. 2 Zasad UNIDROIT, zgodnie z którym, „jeśli taki zamiar⁵¹ nie może zostać ustalony, umowa jest interpretowana zgodnie ze znaczeniem, jakie nadałyby jej rozsądne osoby tego rodzaju co strony w takich samych okolicznościach”⁵². Z kolei w art. 8 ust. 2 konwencji wiedeńskiej z 1980 r. przyjęto, że przejście do obiektywnego kryterium rozsądnej osoby następuje wówczas, gdy „ustęp poprzedni nie może być zastosowany”⁵³. Porównanie regulacji przyjętej w art. 58 ust. 3 CESL z poprzedzającymi je regulacjami aktów prawa jednolitego wyrażającymi tę samą ideę w zakresie metod i dyrektyw wykładni pozwala na twierdzenie, że użyte w niej sformułowanie może sugerować inny niż zamierzony kierunek jej wykładni.

W komentarzach do PECL, Zasad UNIDROIT, DCFR i konwencji wiedeńskiej z 1980 r. przyjęto, że dyrektywa obiektywna, w której posłużono się wzorcem rozsądnej osoby (rozsądnych osób), znajduje zastosowanie dopiero wówczas, gdy nie jest możliwe odczytanie znaczenia postanowień umownych na podstawie wspólnego zamiaru stron z chwili zawarcia umowy odczytywanego z uwzględnieniem istotnych okoliczności towarzyszących umowie⁵⁴. Należy podkreślić, że nie chodzi tu o sytuację, w której wspólnego zamiaru stron nie było przy zawarciu umowy i dlatego nie można go ustalić. W takich okolicznościach umowa bowiem nie dochodzi do skutku. Ocena i poszukiwanie wspólnego zamiaru stron ma miejsce tylko wówczas, gdy strony zawarły umowę, tj. istniał wspólny zamiar stron w chwili

⁴⁹ Art. II.–8:101(3): „The contract is, however, to be interpreted according to the meaning which a reasonable person would give to it: (a) if an intention cannot be established under the preceding paragraphs (...)”.

⁵⁰ Art. 5:101 ust. 3 brzmi: „If an intention cannot be established according to (1) or (2), the contract is to be interpreted according to the meaning that reasonable persons (...)”.

⁵¹ Chodzi o wspólny zamiar stron, o którym mowa w art. 4.1 ust. 1 Zasad UNIDROIT.

⁵² Art. 5:101 ust. 3 brzmi: „If such an intention cannot be established, the contract shall be interpreted according to the meaning that reasonable persons (...)”.

⁵³ Art. 8 ust. 2 brzmi: „If the preceding paragraph is not applicable (...)”.

⁵⁴ Zob.: DCFR, vol. 1, s. 556; O. Lando, H. Beale (eds.), *Principles of European Contract Law*, s. 289; UNIDROIT Principles (2004), s. 119; S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 499, 500; P. Schlechtriem, I. Schwenzer: *Commentary on The UN Convention on the International Sale of Goods (CISG)*, 2nd English ed., Oxford 2005, s. 120, 121.

zawarcia umowy, ale w sytuacji występowania wątpliwości interpretacyjnych na etapie sporu każda ze stron przedstawia „własną” interpretację przy odczytywaniu sensu i znaczenia postanowień umownych. W takiej sytuacji osiągnięcie wyniku interpretacyjnego zgodnego ze „wspólnym zamiarem stron” nie jest możliwe. Nie trudno sobie wyobrazić sytuację, w której strony w trakcie sporu, znajdując się „w stanie wojny”, przyjmują rozbieżne rozumienie postanowień umownych. Innymi słowy, w trakcie sporu strony inaczej odczytują „wspólny zamiar stron” z chwili zawarcia umowy. Przy czym „rozbieżne rozumienie” oznacza z reguły przyjmowanie przez każdą ze stron interpretacji bardziej dla niej korzystnej z perspektywy wyniku sporu. Interpretujący musi zatem zmierzyć się z dwiema różnymi interpretacjami „wspólnego zamiaru stron” tego samego postanowienia umownego. Każda interpretacja dotyczy w założeniu odczytania znaczenia „wspólnego zamiaru stron”, tyle tylko, że przez każdą ze stron inaczej widzianego w trakcie toczącego się postępowania. W takim stanie rzeczy interpretujący z reguły dochodzi do wniosku, że nie jest możliwe ustalenie znaczenia ocenianego postanowienia zgodnie ze wspólnym zamiarem stron i przechodzi do stosowania obiektywnej reguły wykładni. Warto w tym miejscu dodać, że relacja między dyrektywą subiektywną a obiektywną wykładni była przedmiotem głębszej analizy w komentarzu do art. 4 Zasad UNIDROIT. Z regulacji tej wynika (podobnie jak z rozwiązań przyjętych w innych wcześniej wymienionych aktach prawa międzynarodowego), że zasadą jest ustalanie znaczenia zgodnie ze wspólnym zamiarem stron, a wyjątkiem jest znaczenie postanowień umownych wedle standardu rozsądnej osoby. Jak jednak trafnie zauważono, w praktyce zasada przyjęta w art. 4.1 Zasad UNIDROIT, a tym samym prymat wspólnego zamiaru nad rozumieniem przyjętym na podstawie dyrektyw obiektywnych nadaje się do przyjęcia w niezmiernie ograniczonej liczbie przypadków⁵⁵. Na płaszczyźnie normatywnej zatem interpretacja zgodna ze wspólnym zamiarem stron jest zasadą, a znaczenie przyjęte z zastosowaniem wzorca rozsądnej osoby — wyjątkiem. Niemniej obserwacja praktyki wskazuje na odwrócenie tej relacji. W praktyce zatem zasadą jest interpretacja na podstawie kryterium rozsądku (*reasonableness*) znajdującym wyraz we wzorcu rozsądnej osoby (*a standard of reasonable person*), a wyjątkiem odczytanie znaczenia umowy zgodnie ze wspólnym zamiarem stron⁵⁶.

⁵⁵ S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 501. Podobnie w oficjalnym komentarzu do art. 4.1. Reguł UNIDROIT (przyp. 21), s. 118. Zob. też uwagi, jakie w odniesieniu do relacji dyrektywy subiektywnej i obiektywnej czyni J.H. Herbots: *Interpretation of contracts* (w:) *Elgar Encyclopedia of Comparative Law*, ed. by J.M. Smith, Cheltenham–Northampton 2006, s. 329, który stwierdza wprost: „In accordance with classical doctrine, all the legal systems take as their starting-point the common intention of the parties, but, as every lawyer knows, this is of little assistance”. Podobnie P. Schlechtriem, I. Schwenzer: *Commentary...*, *op. cit.*, s. 119.

⁵⁶ Mocno podkreśla odwrócenie omawianej zasady w praktyce S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 502. Podobnie też wypowiada się J.H. Herbots: *Interpretation of contracts*, *op. cit.*, s. 329, który stwierdza wprost: „In accordance with classical doctrine, all the legal systems take as their starting-point the common intention of the parties, but, as every lawyer knows, this is of little assistance”, oraz P. Schlechtriem, I. Schwenzer: *Commentary...*, *op. cit.*, s. 119.

W takim kontekście należy się zgodzić ze stwierdzeniem, że art. 4.1 Zasad UNIDROIT trzeba odczytywać jako ważną programową deklarację, choć mającą bardziej wartość figury retorycznej niż wartość praktyczną⁵⁷. Deklaracja odczytania zamiaru stron wpisuje się tu w aksjologię leżącą u podstaw zasady autonomii woli i ma stosującemu prawo przypominać, że umowa jest formułowana przez strony⁵⁸. W związku z tym, interpretując umowę z zastosowaniem wzorca rozsądnej osoby, sędzia nie powinien „tworzyć dla stron umowy”, nadając jej znaczenie, którego strony nie zamierzały jej nadać⁵⁹.

Stosując dyrektywę przyjętą w art. 58 ust. 3 CESL, interpretator dokonuje wykładni umowy zgodnie ze znaczeniem, które nadałaby jej rozsądna osoba w konkretnych okolicznościach towarzyszących umowie. Interpretujący dysponuje przy tym narzędziem ułatwiającym mu rozważenie, jakie elementy stanu faktycznego w ramach kontekstu sytuacyjnego powinien uwzględnić. Wskazówkę w tym zakresie wprowadza art. 59 CESL. Klauzula generalna nawiązująca do wzorca rozsądnej osoby pełni tu rolę kryterium obiektywizującego przy odczytaniu znaczenia umowy w określonym ustawowo kontekście. Norma, w której posłużono się tą klauzulą, ma charakter sytuacjonistyczny. Bez odniesienia się do zaistniałego *in concreto* kontekstu sytuacyjnego (a także indywidualnych przymiotów stron) nie jest możliwe nadanie treści tej klauzuli, a ściślej ustalenia przez interpretatora znaczenia, jakie nadałaby umowie rozsądna osoba⁶⁰. Należy przy tym zauważyć, że zarówno w art. 58 ust. 3 CESL, jak i w art. II–8:101 DCFR ust. 3 nie dookreślono bliżej kryterium *reasonable person*. Uczyniono to w innych aktach prawa jednolitego. W art. 5:101 ust. 3 PECL użyto sformułowania „rozsądna osoba, tego samego rodzaju co strony” (*the reasonable persons of the same kind as the parties*) ocenianej umowy. Identycznego zwrotu użyto w art. 4.1 ust. 2 Zasad UNIDROIT. Podobnego zwrotu, tyle tylko że w odniesieniu do „drugiej strony”, użyto w art. 8 ust. 2 (*the reasonable person of the same kind as the other party*)⁶¹. Mimo tego, że w CESL nie dookreślono bliżej standardu *reasonable person*, oczywiste jest, że chodzi tu o określenie

⁵⁷ Tak S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 502.

⁵⁸ Zob. na temat uzasadnienia dla dyrektywy subiektywnej w odniesieniu do PECL M. Romanowski: *Ogólne reguły wykładni kontraktów w świetle zasad europejskiego prawa kontraktów a reguły wykładni umów w prawie polskim*, Przegląd Prawa Handlowego (dalej: PPH) 2004, nr 8, s. 12.

⁵⁹ Tak C.–W. Canaris, H.C. Grigoleit: *Interpretation of contract* (w:) A. Hartkamp i in.: *Towards a European Civil Code*, 3 ed., The Hague 2004, s. 445 i n. W tym kontekście metodologia stosowania i wykładni normatywnych dyrektyw interpretacyjnych dotyczących wykładni umowy idzie za daleko w systemie prawa norweskiego. Zob. w odniesieniu do tego systemu G.C. Moss: *International Contracts between Common Law and Civil Law: Is Non-state Law to Be Preferred? The Difficulty of Interpreting Legal Standards Such as Good Faith*, *Global Jurist* 2007, vol. 7, Issue 1, s. 15; a także E. Rott–Pietrzyk: *Wykładnia oświadczenia woli (studium prawnoporównawcze)*, *Studia Prawa Prywatnego* 2007, z. 3, s. 12, 13.

⁶⁰ Zob. uwagi dotyczące tego terminu poczynione przeze mnie w artykule pt.: *Wzorzec rozsądnej osoby w świetle konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów*, *Rejent* 2005, nr 9, s. 212 i n.

⁶¹ Mimo różnic redakcyjnych między regulacjami przyjętymi w PECL, UNIDROIT PICC, DCFR, CISG oraz CESL nie należy dopatrywać się tu różnicy znaczeniowej. Podobnie w odniesieniu do PECL i CESL Ch. Vendehorst (w:) *Common European Sales Law (CESL)...*, *op. cit.*, s. 306.

znaczenia umowy w sposób podmiotowo zindywidualizowany w określonym kontekście. Poza kontekstem sytuacyjnym należy zatem w zakresie kryteriów podmiotowych rozważyć w szczególności: czy strony są profesjonalistami, czy zawodowo zajmują się wykonywaniem działalności, których umowa dotyczy, doświadczenie zawodowe, branżę, w której strony działają⁶². Następnie należy zbudować wzorzec osoby rozsądnej o takich przymiotach jak strona działająca w takich samych okolicznościach i przeprowadzić rozumowanie zmierzające do ustalenia, jak taka osoba zrozumiałaby określone postanowienie umowne.

Mając do dyspozycji subiektywne i obiektywne dyrektywy wykładni, interpretujący musi rozstrzygnąć, w jakim momencie uzasadnione jest przejście do modelu wykładni obiektywnej. Należy podkreślić, że wykładnia subiektywna i wykładnia obiektywna, składające się na model wykładni kombinowanej, nie stanowią równorzędnej alternatywy⁶³. Punktem wyjścia jest zawsze wykładnia subiektywna, w ramach której interpretujący poszukuje znaczenia odpowiadającego wspólnemu zamiarowi stron umowy. Dopiero jeśli nie jest możliwe uzyskanie wyniku interpretacyjnego tą drogą, interpretujący przechodzi do dyrektyw obiektywnych, które mają charakter subsydiarny⁶⁴. Po dojściu do wniosku, że odczytanie znaczenia postanowień umownych na podstawie wspólnego zamiaru stron nie jest możliwe, interpretujący staje przed wyborem dwóch rozwiązań. Pierwsze sprowadza się do uznania, że umowa nie doszła do skutku z powodu braku wspólnego zamiaru, a drugie do przyjęcia, że zamiarem stron było zawarcie określonej umowy, ale interpretacja niektórych postanowień umowy wymaga wzięcia pod uwagę standardu rozsądnej osoby z uwagi to, że nie jest możliwe ustalenie na podstawie dostępnego materiału dowodowego wspólnego rzeczywistego zamiaru stron⁶⁵. Po podjęciu decyzji o stosowaniu dyrektyw obiektywnych, interpretujący nie poszukuje już znaczenia zgodnego ze wspólnym zamiarem stron, a nadaje ocenianym postanowieniom umownym znaczenie, jakie nadałaby im rozsądna osoba (w określonym kontekście sytuacyjnym z jednocześnie zindywidualizowanymi przymiotami podmiotowymi). W komentarzu do DCFR⁶⁶ podkreślono nawet, że sędzia nie powinien próbować odczytać intencji stron za każdą cenę i nadawać postanowieniom umownym znaczenia zgodnego z zamiarem stron w sposób arbitralny. Chodzi tu o sytuację, w której każda ze stron inaczej przedstawia swoją wizję wspólnego zamiaru stron (z chwili zawarcia umowy) w odniesieniu do ocenianego postanowienia umownego. Postulat sformułowany w komentarzu oznacza, że sędzia w takich okolicznościach nie powinien nada-

⁶² Zob. np. katalog kryteriów indywidualizujących strony proponowany przez S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 499.

⁶³ Tak widzą to Z. Tobor i T. Pietrzykowski: *Does theory of Contractual...*, *op. cit.*, s. 16.

⁶⁴ Zob. bliżej E. Rott-Pietrzyk: *Introduction (Interpretation in private law)* (w:) *Interpretation in Polish...*, *op. cit.*, s. 6 i też: *Wykładnia oświadczenia woli...*, *op. cit.*, s. 5, 6.

⁶⁵ Tak też E. Roca: *The interpretation of contracts...*, *op. cit.*, s. 180.

⁶⁶ Tak DCFR, vol. I, s. 556. Podobnie brzmiącym komentarzem jest opatrzoney art. 5:101 PECL (Principles of European Contract Law. Parts I and II, s. 289).

wać znaczenia zgodnie z fikcyjnym wspólnym zamiarem stron, ale przejść do obiektywnych dyrektyw wykładni i ustalić znaczenie określonego postanowienia umownego na ich podstawie. Przy nadawaniu znaczenia postanowieniom umownym na podstawie wzorca rozsądnej osoby, sędzia uwzględnia zachodzące *in concreto* okoliczności i kryteria podmiotowe indywidualizujące stronę⁶⁷. Okoliczności towarzyszące umowie wskazuje w sposób generalny art. 59 CESL. Posługując się kryteriami obiektywnymi, sędzia nie powinien jednak pod pozorem interpretacji niweczyć sensu i celu umowy, a także nie powinien nadawać postanowieniom umownym znaczenia pozostającego w sprzeczności z wyraźnymi oświadczeniami stron (z zamiarem stron)⁶⁸. Chodzi w tym przypadku o sytuację, w której z jednej strony nie jest możliwe ustalenie wspólnego zamiaru kontrahentów (każdy bowiem przedstawia inną interpretację postanowienia umownego jako odpowiadającą ich wspólnemu zamiarowi), a z drugiej strony znaczenie przyjęte przez sędziego jest sprzeczne z oświadczeniami stron złożonymi w odniesieniu do dokonanej przez niego interpretacji.

4.4. OGÓLNE REGUŁY WYKŁADNI A KONTEKST SYTUACYJNY

Dokonując wykładni zarówno na podstawie metody subiektywnej, jak i obiektywnej interpretujący jest zobowiązany wziąć pod uwagę różne, określone w sposób normatywny okoliczności. Okoliczności te zostały wymienione w sposób przykładowy w art. 59 CESL⁶⁹. Dyrektywa nakazująca ich uwzględnienie jest określana mianem szczegółowej dyrektywy interpretacyjnej nakazującej uwzględnienie kontekstu sytuacyjnego, w którym oświadczenie woli zostało złożone (umowa została zawarta). Z uwagi na ścisły związek tej dyrektywy z ogólnymi dyrektywami wykładni, nie sposób się do niej nie odnieść przy analizie tych ostatnich. Zgodnie z określoną w art. 59 CESL dyrektywą, przy wykładni umowy należy brać pod uwagę w szczególności: okoliczności, w których umowa została zawarta, w tym wstępne negocjacje; postępowanie stron, nawet po zawarciu umowy; znaczenie nadawane dotychczas przez strony tym wyrażeniom, które są identyczne z tymi użytymi w umowie lub podobne do nich; zwyczaje, które byłyby uznawane za ogólnie przyjęte przez strony w tej samej sytuacji; praktyki przyjęte między strona-

⁶⁷ Przy stosowaniu wzorca rozsądnej osoby na podstawie CESL, z uwagi na podobieństwo rozwiązań reguł interpretacyjnych między CESL a DCFR, pomocne może być wyjaśnienie kryterium rozsądku zamieszczone w aneksie I do DCFR (DCFR Annex I). Wedle przyjętej tam definicji: „What is ‘reasonable’ is to be objectively ascertained, having regard to the nature and purpose of what is being done, to the circumstances of the case and to Any relevant usages and practices”.

⁶⁸ Tak DCFR, vol. I, s. 556.

⁶⁹ Podobne rozwiązania przyjęto też w: art. II-8:102 ust. 1 DCFR, art. 5:102 PECL, art. 4.3 Zasad UNIDROIT, art. 2 ust. 3 konwencji wiedeńskiej z 1980 r.

mi; znaczenie powszechnie nadawane takim wyrażeniom w danej dziedzinie działalności; charakter i cel umowy; oraz zasadę dobrej wiary i uczciwego obrotu.

Katalog wymienionych okoliczności ma charakter otwarty. Powstaje pytanie o potencjalny zakres okoliczności podlegających uwzględnieniu. Czy obejmuje on wszelkie okoliczności towarzyszące zawarciu umowy, czy tylko okoliczności, które można określić mianem okoliczności istotnych. Należy przyjąć, że postulat interpretacji z uwzględnieniem kontekstu sytuacyjnego obejmuje tylko okoliczności istotne (*the relevant matters*), które stanowią tło dla składanych przez strony oświadczeń woli konstytuujących umowę⁷⁰. Wniosek taki wypływa już z samego tytułu, jakim opatrzone regulację zamieszczoną w art. 59 CESL. Pozostaje zadać pytanie o zakres dysygnatów wyczerpujących pojęcie „istotnych okoliczności”. Okoliczności należy uznać za istotne, gdy jednocześnie pozostają **w związku** ze składanymi oświadczeniami woli. Powstaje pytanie, jak należy ten związek rozumieć. Wydaje się, że chodzi przede wszystkim o okoliczności, które strony brały pod uwagę, kształtując treść umowy, mając na względzie postulat, że pierwszeństwo ma dyrektywa nakazująca odczytanie wspólnego zamiaru stron. Z katalogu normatywnego kryterium to spełnia: znaczenie nadawane dotychczas przez strony wyrażeniom użytym w umowie oraz praktyki przyjęte między stronami. Może tu chodzić o inne okoliczności, tj. pozostające poza katalogiem określonym w art. 59 CESL, a charakterystyczne, specyficzne tylko dla ocenianej *in concreto* umowy mające wpływ na jej treść. Wydaje się nadto, że katalog ten — w szczególności rozpatrywany wraz z dyrektywą obiektywną — może obejmować także okoliczności, których strony nie uwzględniały przy składaniu oświadczeń woli, a nawet w wyjątkowych przypadkach takie, o których istnieniu nie wiedziały. Nie można bowiem wykluczyć, że okoliczności, których strony z jakichś powodów nie uwzględniały przy kształtowaniu treści umowy (bądź w ogóle nie obejmowały ich swoją wiedzą), mogą mieć znaczenie przy dokonywaniu wykładni za pomocą obiektywnego kryterium rozsądnej osoby. Katalog uwzględnianych okoliczności może się zatem różnić w zależności od tego, czy interpretujący *in concreto* posługuje się dyrektywą subiektywną (tj. gdy poszukuje zamiaru stron) czy normatywnymi dyrektywami obiektywnymi (gdy nadaje umowie znaczenie zgodnie z rozumieniem rozsądnej osoby, w sytuacji gdy w rozpatrywanym stanie faktycznym dyrektywa subiektywna nie doprowadziła interpretatora do żadnego wyniku interpretacyjnego). Wskazanie jakiejś ogólnej reguły dotyczącej wskazywania określonych okoliczności, które należy uwzględnić przy interpretacji każdej umowy, nie wydaje się możliwe. Należy zachować tu ela-

⁷⁰ Zob. rozważania Z. Radwańskiego: *Wykładnia oświadczeń woli...*, *op. cit.*, s. 98. Zob. również interpretację art. II.–8:102 dokonaną przez G. Panka: *Relevance of circumstances in which the contract was concluded to contract interpretation under the DCFR (art. II.–8:102)* (w:) *Interpretation in Polish...*, *op. cit.*, s. 61 i n., a także dokonaną w odniesieniu do art. 5:102 PECL przez M. Romanowskiego: *Szczegółowe reguły wykładni umów w świetle zasad europejskiego prawa kontraktów a reguły wykładni umów w prawie polskim*, PPH 2004, nr 9, s. 13, 14.

styczność i przyjmując ocenę z zachowaniem kryterium rozsądku⁷¹. Warto przy tym podkreślić, że dla wykładni umowy znaczenie mają nie tylko okoliczności zachodzące w chwili zawarcia umowy. Katalog okoliczności obejmuje bowiem także te, które zachodzą zarówno przed zawarciem umowy, jak i po jej zawarciu. Chwila zawarcia umowy jest natomiast miarodajna dla ustalenia wspólnego zamiaru stron. Jednak znaczenie nadawane wspólnemu zamiarowi stron z chwili zawarcia umowy może być ustalone z uwzględnieniem okoliczności zachodzących przed i po jej zawarciu.

Nie ulega wątpliwości, że akt użycia znaków językowych jest zawsze zdarzeniem historycznym usytuowanym w czasie i przestrzeni⁷². W przypadku wykładni umowy przestrzeń czasowa, którą należy wziąć pod uwagę, jest szeroka. Wykracza bowiem poza chwilę zawarcia umowy, obejmując przestrzeń czasową przed i po jej zawarciu. Dyrektywa nakazu uwzględniania kontekstu sytuacyjnego z okoliczności zachodzących przed zawarciem umowy obejmuje negocjacje. Natomiast gdy chodzi o okoliczności zachodzące po zawarciu umowy, wskazuje na postępowanie stron. Związek z zawartą umową zatem mogą mieć rozmaite okoliczności odgrywające rolę przy określaniu zakresu i znaczenia postanowień umownych. Innymi słowy chodzi o okoliczności, które nie są obojętne dla określenia zakresu i znaczenia postanowień umownych. W trakcie uzasadniania swej decyzji interpretacyjnej, interpretujący, wyjaśniając przyjęte znaczenie bądź argumentując, dlaczego z kilku możliwych wyników interpretacyjnych przyjął ten, na podstawie którego wydaje rozstrzygnięcie, powinien się odnieść do tych okoliczności. Oznacza to konieczność wskazania przez interpretującego, jak uwzględnione przez niego okoliczności wpływają na rozumienie postanowień umownych i dlaczego uznał akurat te, a nie inne za okoliczności istotne. Można więc przyjąć, że przymiotem istotnych należy określić wszystkie okoliczności, które w ramach racjonalnej argumentacji mają wpływ na zakres i znaczenie postanowień umownych. Posługując się zarówno dyrektywą subiektywną, jak i dyrektywami obiektywnymi wykładni interpretujący ma zatem potencjalnie (*in abstracto*) nieograniczony katalog okoliczności, z których uwzględnia tylko takie, które uzna za mające znaczenie dla ocenianej umowy. Może przy tym pominąć okoliczności wskazane przykładowo w katalogu normatywnym (art. 59 CESL), a uwzględnić inne, które jego zdaniem są istotne dla ustalenia zakresu i znaczenia postanowień umownych. Interpretujący powinien przy tym wyjaśnić w uzasadnieniu heurystycznym mocnym swój sposób rozumowania na wszystkich etapach zmierzających do ustalenia znaczenia i zakresu umowy, której dotyczy spór.

Warto przy tej okazji zastanowić się nad pojmowaniem **związku** okoliczności towarzyszących umowie z samą interpretowaną umową. Wydaje się, że nie chodzi

⁷¹ Por. T. Gizbert-Studnicki: *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Nauk Politycznych 1986, z. 26, s. 44, zdaniem którego postulat uwzględniania kontekstu przy analizowaniu wypowiedzi językowych jest rozumiany najczęściej zdroworozsądkowo.

⁷² *Ibidem*, s. 44.

tu o „pozostawianiu [tych okoliczności] w związku ze znaczeniem wyrażeń językowych”⁷³. Okoliczności te nie tyle bowiem pozostają w związku ze znaczeniem językowym, ile z ich uwzględnieniem znaczenie to ma zostać **dopiero ustalone**. Inaczej należałoby przyjąć dwa założenia. Po pierwsze, że istnieje jakieś znaczenie językowe, które można ustalić obok i niezależnie od towarzyszących okoliczności. Po drugie, że znaczenie językowe rozważa się w związku z towarzyszącymi okolicznościami po to, aby odszukać **inne** znaczenie niż znaczenie odczytane w oderwaniu od towarzyszących okoliczności. Oznaczałoby to, że jest możliwe, co więcej, że jest sens poszukiwania na jednym z początkowych etapów interpretacji znaczenia postanowień umownych w oderwaniu od kontekstu sytuacyjnego. W moim przekonaniu sensu takiego nie ma. Chodziłoby tu zatem o ustalenie znaczenia tzw. pozakontekstowego, a następnie wskazanie okoliczności, które z tym znaczeniem mają związek po to, aby to pierwsze zweryfikować. Można sobie oczywiście w tym zakresie wyobrazić dwa rozwiązania: pierwsze, w którym znaczenie pozakontekstowe i kontekstowe się pokrywają, i drugie, w którym znaczenia te są różne. W drugiej sytuacji pojawia się trudność dotycząca wyboru, któremu znaczeniu należy przyznać pierwszeństwo. Rozstrzygającej o tym dyrektywy normatywnej w CESL nie ma. Nie można bowiem rozstrzygnięcia o wzajemnej relacji dwóch wyżej wspomnianych znaczeń upatrywać w art. 58 ust. 1 CESL, który przyznaje pierwszeństwo znaczeniu zgodnemu ze wspólnym zamiarem stron przed znaczeniem dosłownym (literalnym, bezpośrednim). Z brzmienia art. 59 CESL *ab initio* w związku z art. 58 CESL wynika wniosek, że kontekst sytuacyjny, czyli towarzyszące umowie okoliczności, należy uwzględniać bez względu na to, jaką dyrektywą (subiektywną czy obiektywną) interpretator się posługuje. Innymi słowy, kontekst sytuacyjny powinien zostać uwzględniony przy: ustalaniu znaczenia umowy zgodnie ze wspólnym zamiarem stron, odczytywaniu tzw. dosłownego znaczenia (bezpośredniego, literalnego)⁷⁴ oraz przy nadawaniu umowie znaczenia zgodnie z wzorcem rozsądnej osoby. W każdym przypadku wykładnia umowy powinna być dokonywana z uwzględnieniem kontekstu sytuacyjnego. Można nawet w uproszczeniu rzec, że nie ma znaczenia bez kontekstu. Innymi słowy nie można mówić przy interpretacji o znaczeniu pozakontekstowym. Trudno więc przyjąć, że towarzyszące okoliczności występują obok „**znaczenia**” poszczególnych wyrażeń użytych w umowie i jako takie pozostają z nim w związku. Okoliczności te są jednym z elementów kształtujących, wyznaczających zakres i znaczenie postanowień umownych. Trudno też zgodzić się na możliwość występowania czy sensu ustalania znaczenia bez kontekstu. Zabieg taki można by zatem porównać z próbą określenia konkretnego znaczenia klauzuli generalnej w przepisie prawa bez określonego kontekstu sytuacyjnego. Należy zatem

⁷³ Tak Z. Radwański, *Wykładnia oświadczeń woli...*, *op. cit.*, s. 99.

⁷⁴ Gdy jednak chodzi o „brzmienie dosłowne” czy literalne, jest ono rozważane tylko przy takim założeniu, że jego poszukiwanie z praktycznego widzenia jest funkcjonalne. Takie założenie przyjęto w rozwiązaniu przyjętym w PECL, DCFR, CESL. Zrezygnowano z niego natomiast w art. 4.1 ust. 1 Zasad UNIDROIT.

przyjąć, że wykładnia umowy (i jednostronnych oświadczeń woli) ma w każdym przypadku charakter sytuacyjny w tym sensie, że bez względu na rodzaj wykorzystywanej dyrektywy interpretacyjnej, odczytane znaczenie postanowień umownych powinno się odbywać w ten sposób, tj. tak, aby znaczenie to już odzwierciedlało określony kontekst sytuacyjny, a nie dopiero było z nim konfrontowane w celu odszukania innego kontekstowego znaczenia. Podsumowując, poszukiwanie i rozpatrywanie znaczenia kontekstowego i pozakontekstowego oraz rozważanie pierwszeństwa któregoś z nich nie jest uzasadnione.

W katalogu art. 59 CESL jako pierwszą z istotnych okoliczności towarzyszących umowie wymieniono **wstępne negocjacje**. Chodzi tu o oświadczenia woli i wiedzy wyrażone przez jakiegokolwiek dostatecznie zrozumiałe zachowanie się (np. w postaci niejęzykowej, ustnie, na piśmie). Nadto, należy — jak sądzę — przyjąć, że chodzi tu, po pierwsze, o cały etap przedkontraktowy, i po drugie, że sposób zawarcia umowy nie ma znaczenia. Trudno bowiem w niektórych sytuacjach wskazać granicę między negocjacjami, które mają charakter wstępny, a tymi, które tego charakteru już nie mają. Spór jednak o interpretację art. 59 CESL w tym zakresie nie ma znaczenia z uwagi na to, że każda inna okoliczność etapu przedkontraktowego istotna dla wykładni postanowień umownych *in concreto* i tak zmieści się w katalogu *relevant matters*, z uwagi na to, że ma on charakter otwarty. To prawda, że najczęściej na etapie poprzedzającym zawarcie umowy mogą mieć znaczenie okoliczności dotyczące negocjacji. Nie można jednak wykluczyć, że znaczące na etapie przedkontraktowym dla interpretacji umowy mogą być także okoliczności zachodzące przy zawarciu umowy w drodze oferty i jej przyjęcia, aukcji czy przetargu.

Przykładem zastosowania art. 59 CESL w odniesieniu do etapu przedkontraktowego jest sytuacja, w której jedna ze stron w trakcie negocjacji definiuje w liście intencyjnym określone wyrażenie umowne, a druga strona nie sprzeciwia się takiemu znaczeniu. Interpretujący może wziąć pod uwagę taką definicję, nawet wówczas, gdy strony postanowiły w umowie, że dokument pisemny obejmuje wszystkie postanowienia umowne (tzw. *merger clause*) i nie może być zmieniany ani uzupełniany na podstawie wcześniejszych uzgodnień. *Merger clause* nie wyklucza bowiem uwzględniania różnego rodzaju oświadczeń (woli i wiedzy) oraz uzgodnień stron przy interpretacji pisemnego dokumentu dla celów jego interpretacji⁷⁵. Dokonujący interpretacji musi się jednak liczyć z zamiarem stron, gdy strony w klauzuli negocjowanej indywidualnie uzgodniły, że wcześniejsze negocjacje nie mogą być wykorzystywane dla celów interpretacji umowy⁷⁶. *Merger clause* może mieć w szczególności znaczenie w sytuacji prowadzenia przez strony długotrwałych i skompli-

⁷⁵ Por. art. 2.1.17 zd. 2 Zasad UNIDROIT, art. II.-4:104 ust. 3 zd. 1 DCFR.

⁷⁶ Por. art. 2.1.17 w zw. z art. 1.5 Zasad UNIDROIT oraz art. II.-4:104 ust. 3 zd. 2 *in fine* DCFR. Tak w odniesieniu do Zasad UNIDROIT S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 512; por. też S. Kaufman: *Parol Evidence Rule und Merger Clauses im Internationalen Einheitsrecht*, Frankfurt am Main 2004, s. 304, 324; w odniesieniu do art. 5:102(a) w zw. z art. 2:105 PECL zob. C.-W. Canaris, H.C. Grigoleit: *Interpretation of contract...*, *op. cit.*, s. 459, a w odniesieniu do DCFR, zob. DCFR, vol. I, s. 284,

kowanych negocjacji, w trakcie których strony składają wiele różnego rodzaju oświadczeń, deklaracji i wydają różnego rodzaju dokumenty⁷⁷. W ramach uwzględniania przy interpretacji „wstępnych negocjacji”, jako okoliczności towarzyszącej umowie, mogą być brane pod uwagę wszelkie sporządzone przez strony dokumenty lub dokumenty, do których strony na tym etapie się odnoszą. Może tu chodzić w szczególności o: listy intencyjne, memoranda, katalogi, strony internetowe, dokumenty wewnętrzne, protokoły z negocjacji, wcześniejsze projekty umowy, korespondencja między stronami⁷⁸. Nie jest także wykluczone uwzględnienie ustnych oświadczeń dotyczących prowadzonych negocjacji (w ramach przesłuchania stron lub zeznań świadków)⁷⁹.

Kolejną okolicznością mieszczącą się w katalogu przyjętym w art. 59 CESL mającą znaczenie przy interpretacji umowy jest **zachowanie się stron w trakcie zawarcia⁸⁰, wykonywania umowy oraz po zawarciu umowy**. Przepis stanowi bowiem *expressis verbis*, że chodzi o „postępowanie nawet po zawarciu umowy”⁸¹. Na tej podstawie można wyprowadzić wniosek, że drugą wymienioną w katalogu okoliczność należy rozumieć jako zachowanie się stron do chwili dokonywania interpretacji umowy z wyłączeniem etapu przedkontraktowego, którego dotyczy pierwsza z wymienionych w katalogu okoliczności. Tak jak w poprzednim przypadku, należy wziąć pod uwagę wszelkie oświadczenia woli, wiedzy bądź inne zachowanie się wyrażone w jakiegokolwiek postaci, byle to zachowanie się było dostatecznie zrozumiałe co do intencji (woli) bądź wiedzy podmiotu, którego zachowanie się jest oceniane.

Kolejną okolicznością z katalogu objętego art. 59 CESL mogąą odegrać rolę przy wykładni umowy jest **znaczenie nadawane dotychczas przez strony określonym wyrażeniom**, które są identyczne z wyrażeniami użytymi w umowie lub są do nich podobne⁸². Znaczenie określonych terminów i wyrażen, całych zwrotów czy

a także F. Zoll: *Uwagi do art. 92 projektu — tzw. merger clause*, Transformacje Prawa Prywatnego (dalej: TPP) 2010, nr 4, s. 63, 64.

⁷⁷ Tak w komentarzu do art. II.–8:102 DCFR, vol. I, s. 561.

⁷⁸ Takie dokumenty przykładowo wymienia S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 511.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ Etap „zawierania umowy” jako etap poprzedzający zawarcie umowy (etap przedkontraktowy) jest objęty okolicznością wymienioną jako pierwsza z otwartego katalogu art. 59 CESL.

⁸¹ W komentarzu do DCFR, vol. I, s. 561, podano przykład zachowania się stron, które ma znaczenie dla interpretacji jednego z postanowień umownych, a ściślej wyrażenia „każdego miesiąca” (*every month*). Otóż przedstawiciel niemieckiego przedsiębiorcy w północnej Francji był zobowiązany do składania wizyt handlowych w tamtejszych 20 uniwersytetach „każdego miesiąca”. Umowa była zawarta na sześć lat, ale mogła być wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym, w razie poważnego niewykonania obowiązków przez przedstawiciela. Umowa została wypowiedziana w czwartym roku jej trwania przez przedsiębiorcę z uwagi na to, że przedstawiciel nie odwiedzał uniwersytetów każdego z 12 miesięcy, tylko czynił to w odniesieniu do 10 miesięcy, tj. z pominięciem miesięcy wakacyjnych. Stosując wzorzec rozsądnej osoby, przyjęto, że rozumienie *every month* dotyczy tylko 10 miesięcy. Uwzględniono m.in. zachowanie stron po zawarciu umowy, a w szczególności akceptowanie przez przedsiębiorcę pierwszych lat trwania umowy, wykonywania zobowiązania w czasie 10 miesięcy w roku.

⁸² Podobne sformułowanie zostało wprowadzone do art. 5:102(d) PECL oraz w art. II.–8:102(c) DCFR; nie przyjęto go natomiast w art. 4.3 Zasad UNIDROIT oraz w art. 8 ust. 3 konwencji wiedeńskiej z 1980 r.

postanowień umownych wykorzystywanych przez strony może odegrać istotną rolę przy interpretacji umowy, której dotyczy spór. Temu elementowi katalogu okoliczności towarzyszy założenie, że strony pozostawały już z sobą w jakichś stosunkach. W każdym razie interpretowana umowa nie jest pierwszą umową zawartą między stronami. W takiej sytuacji racjonalne jest sięgnięcie do „kapitału znaczeniowego” wypracowanego na podstawie umów, które strony wcześniej zawarły.

Kolejne dwie okoliczności wymienione w art. 59 CESL są do siebie zbliżone. Są to **zwyczaje, które byłyby uznawane za ogólnie przyjęte przez strony w tej samej sytuacji**, oraz **praktyki** przyjęte między stronami. Wedle przyjętej regulacji zwyczaje zatem zyskały rangę okoliczności towarzyszących zawarciu umowy. Odmienne niż w przypadku „praktyk” zwyczaje nie muszą być „przyjęte” przez strony. Można, jak sądzę, przyjąć, że zwyczaje te obejmują zarówno zwyczaje, do których strony w konkretnym postanowieniu umownym się odwołują (tj. „przyjmują je”) albo że chodzi o zwyczaje, zgodnie z którymi strony działają w stosunkach tego samego rodzaju w sytuacjach podobnych. W pierwszym przypadku znaczenie ma kryterium subiektywne, tj. wola (intencja) stron wyrażona w postanowieniu umownym, a w drugim obiektywne kryterium rozsądku uzasadniające odwołanie się do zwyczaju występującego w określonej branży mimo braku wyraźnej woli stron⁸³. W komentarzu do DCFR wyjaśniono, że w przypadku zwyczaju jako istotnej dla interpretacji umowy okoliczności należy co do zasady brać pod uwagę powszechnie przyjmowane zwyczaje w miejscu zawarcia umowy. Zastrzeżono jednak, że nie w każdym przypadku ustalenie miejsca zawarcia umowy jest łatwe do ustalenia⁸⁴.

Gdy chodzi o sformułowanie dotyczące praktyk, warto rozważyć, co oznacza, że praktyki są przez strony „przyjęte”. Wydaje się, że znaczenie tego pojęcia jest szerokie. Może ono obejmować praktyki, które strony stosowały już w transakcjach tego samego rodzaju lub podobnych. Okoliczności tej towarzyszy więc założenie, że strony pozostają ze sobą w stosunkach o charakterze stałym bądź przynajmniej wcześniej były związane stosunkiem umownym zbliżonym do tego, dla którego źródłem jest interpretowana umowa. Nie można też wykluczyć tego, że strony na potrzeby ocenianego stosunku prawnego uzgadniają, że będą na przykład przy wykonaniu umowy stosowały określone ustalone przez siebie praktyki lub praktyki stosowane przez inne podmioty dla stosunków tego samego bądź podobnego rodzaju.

Do okoliczności mających znaczenie dla interpretacji umowy należy też „**znaczenie powszechnie nadawane takim wyrażeniom w danej dziedzinie działalności**”⁸⁵. Przy ocenie tej okoliczności chodzi o zbadanie znaczenia nadawanego poszczególnym terminom czy wyrażeniom umowy przez określone osoby, na przy-

⁸³ W tym drugim przypadku o *reasonable interpretation* jest też mowa w komentarzu do DCFR, vol. 1, s. 562.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ Podobne sformułowanie zostało wprowadzone do art. 5:102(e) PECL oraz w art. II.–8:102(d) DCFR; art. 4.3.(e) Zasad UNIDROIT. Nie przyjęto go natomiast w art. 8 ust. 3 konwencji wiedeńskiej z 1980 r.

kład profesjonalistów działających w określonej branży. Najczęściej dotyczy to terminów bądź wyrażeń, które można określić mianem technicznych, mających w języku naturalnym odmienne znaczenie od znaczenia przyjmowanego powszechnie w jakiejś dziedzinie działalności⁸⁶. Przy czym cechę powszechności można, jak się wydaje, rozumieć dwojako. Po pierwsze, może tu chodzić o wyrażenia, które w określony sposób były już przedmiotem interpretacji dokonywanej przez sądy, a te (powszechnie) przyjmują, że należy im nadawać takie, a nie inne znaczenie. Po drugie, sąd w braku rozstrzygnięć wydawanych na podstawie wcześniejszych już decyzji interpretacyjnych, może przyjąć, że ocenianemu terminowi podmioty prowadzące działalność w jakiejś dziedzinie powszechnie nadają określone znaczenie. Rezultat w zakresie decyzji interpretacyjnej (tj. przyjęcie określonego wyniku interpretacji) z odniesieniem się do powszechności przyjmowania jakiegoś znaczenia jest w obu przypadkach identyczny. Różne natomiast będą uzasadnienia dotyczące przyjęcia określonego zakresu i znaczenia danego terminu.

W katalogu określonym w art. 59 CESL zamieszczono też „**charakter i cel umowy**”⁸⁷ jako okoliczność podlegającą uwzględnieniu przy interpretacji umowy. Warto zauważyć, że w sformułowaniu „charakter prawny” nie tyle chodzi o charakter prawny umowy — na co może wskazywać polskie tłumaczenie CESL — ile o jej naturę (*the nature of the contract*). Nie wchodząc w szczegóły, można przyjąć, że naturę określonej umowy wyznaczają przepisy, które ją normują i wskazują cechy stosunku prawnego wynikającego z określonego typu (rodzaju) umowy⁸⁸. Przy takim założeniu należy wyciągnąć wnioski z charakterystyki umowy przyjętej na podstawie całościowej oceny typologicznej⁸⁹. Należy przy tym odnieść się także do cech wspólnych grupy umów, do jakiej można ocenianą umowę zakwalifikować (np. grupa umów o charakterze trwałym, ciągłym, grupa umów o przeniesienie prawa, grupa umów o używanie rzeczy, grupa umów losowych itd.). Warto dodać, że należy kryterium natury stosunku prawnego postrzegać zarówno jako okoliczność uwzględnianą przy interpretacji umowy, jak i kryterium ograniczające autonomię stron przy kształtowaniu celu i treści umowy. Jeśli natomiast chodzi o cel umowy, należy przyjąć, że nie musi on być w umowie przez strony określony. Może to być cel określony na podstawie rozsądnej analizy wszystkich postanowień umownych, do jakiego strony zmierzają poprzez wykonywanie czy wykonanie

⁸⁶ W komentarzu do DCFR, vol. I, s. 562, podano przykład terminu, który w języku naturalnym ma inne znaczenie niż w branży piekarniczej, w której „tuzin” oznacza „trzydzieści” (np. *the baker's dozen*).

⁸⁷ Sformułowanie przyjęto także w art. 5:102(c) PECL oraz w art. II.–8:102(e) DCFR; art. 4.3.(d) Zasad UNIDROIT. Nie wprowadzono go natomiast w art. 8 ust. 3 konwencji wiedeńskiej z 1980 r.

⁸⁸ Uwaga ta odnosi się też do umów nienazwanych, tyle tylko, że nie można mówić o przepisach szczegółowych normujących tę umowę, jak w przypadku umów nazwanych. Poszczególne umowy nienazwane jako empiryczne typy umów również mają swoją naturę, tyle tylko, że nie jest ona wyznaczona przez przepisy prawa z takim stopniem szczegółowości jak natura umów nienazwanych.

⁸⁹ Podobnie też kryterium to jest postrzegane przez S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles*..., *op. cit.*, s. 513, 514.

umowy. Chodzi tu o cel przez strony pożądaný, w którego realizacji widzą swój wspólny interes⁹⁰.

W katalogu okoliczności uwzględnianych przy określaniu znaczenia i zakresu postanowień umownych wymieniono również **zasadę dobrej wiary i uczciwego obrotu**. Mimo tego, że katalog z art. 59 CESL z uwagi na jego otwarty charakter jest elastyczny i pojemny, autorzy projektu zdecydowali się na zamieszczenie tej klauzuli generalnej jako ostatniej okoliczności mającej istotne znaczenie dla wykładni umowy. Można twierdzić, że elementy, które zostaną *in concreto* uwzględnione za pośrednictwem tej klauzuli, i tak zostałyby uwzględnione z uwagi na otwarty katalog okoliczności. Twórcom projektu, jak można przypuszczać, zależało jednak na podkreśleniu konieczności uwzględnienia elementu słusnościowego pozwalającego na wzięcie pod uwagę interesów obu stron w trakcie dokonywania interpretacji, która powinna, jak sądzę, z założenia być dokonywana z uwzględnieniem kryterium słusnościowego i racjonalnego (rozsądku). Rozwiązanie podobne w tym zakresie do art. 59 CESL *in fine* przyjęto również w art. II.–8:102 DCFR⁹¹ oraz art. 5:103 PECL⁹². W regulacjach PECL i DCFR, w których zastosowano klauzulę dobrej wiary, chodzi o szczególne podkreślenie tego, że za pomocą tego narzędzia techniki normatywnej należy dążyć do osiągnięcia słusznego, sprawiedliwego rezultatu⁹³. W konwencji wiedeńskiej z 1980 r. o umowach w międzynarodowej sprzedaży towarów nie zamieszczono *expressis verbis* tej klauzuli jako okoliczności podlegającej uwzględnieniu przy wykładni oświadczenia woli w art. 8 ust. 3 konwencji. Nie oznacza to jednak, że aksjologia słusnościowa została w ten sposób przy interpretacji wyłączona⁹⁴. Z kryterium tego zrezygnowano także przy formułowaniu katalogu okoliczności w art. 4.3 Zasad UNIDROIT. Przyjęto bowiem, że generalny obowiązek działania stron zgodnie z zasadami dobrej wiary i uczciwego obrotu rozciąga się także na etap zawierania umowy i kryterium to należy odnieść również do interpretacji postanowień umownych⁹⁵.

⁹⁰ Bliżej *ibidem*.

⁹¹ Zob. enigmatyczny, ale wskazujący na częste zastosowanie klauzuli *good faith and fair dealing* przy wykładni umowy, komentarz do DCFR, vol. 1, s. 563.

⁹² Podobny komentarz wraz z przykładem zob. w odniesieniu do art. 5:103 PECL, Principles of European Contract Law, Parts I and II, s. 293.

⁹³ Redaktorzy DCFR: Ch. Von Bar, H. Beale, E. Clive, H. Schulte–Nölke podkreślili, że klauzula dobrej wiary (uznana zresztą za zasadę fundamentalną) stanowi wyraz techniki normatywnej dla osiągnięcia słusznego rezultatu, *Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law, DCFR*, Interim Outline Edition, Sellier 2008, s. 17. Zob. również S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 517, w odniesieniu do art. 4.3 Zasad UNIDROIT, który jednak nie obejmuje kryterium *good faith and fair dealing*.

⁹⁴ Stosowanie kryterium dobrej wiary przy interpretacji oświadczenia woli budzi jednak na tle konwencji wątpliwości. M. Schmidt–Kassel zajął stanowisko, że kryterium słusnościowe może być stosowane w ramach wykładni obiektywnej wykorzystującej wzorzec rozsądnej osoby. Krytycznie natomiast odniósł się do stanowiska, zgodnie z którym dobra wiara jako jedna z naczelných zasad konwencji może być wykorzystana przy wykładni oświadczenia woli dokonywanej na podstawie art. 8 ust. 2 konwencji wiedeńskiej; zob. M. Schmidt–Kassel (w:) P. Schlechtriem, I. Schwenzer, *Commentary...*, *op. cit.*, s. 124 i cytowani tam autorzy.

⁹⁵ Tak S. Vogenauer (w:) *Commentary on the UNIDROIT Principles...*, *op. cit.*, s. 517.

5. KOMBINOWANA METODA WYKŁADNI I OGÓLNE DYREKTYWY WYKŁADNI W PROJEKCIE I KSIĘGI POLSKIEGO KODEKSU CYWILNEGO

Zespół przygotowujący projekt przepisów o interpretacji oświadczenia woli za punkt wyjścia przyjął regulację z obecnie obowiązującego art. 65 k.c., rozważając, czy idea wyrażona w tym przepisie jest zadowalająca. Idea bazująca na kombinowanej metodzie interpretacji (subiektywno–obiektywnej) zyskała aprobatę⁹⁶. Rozwiązania przyjęte w projekcie można zatem uznać za kontynuację przyjętej w kodeksie cywilnym aksjologii, gdy chodzi o wartości determinujące budowę modelu wykładni oświadczeń woli. Dokonane w projekcie zmiany polegające na zastąpieniu jednego artykułu (art. 65 k.c.) bardziej szczegółową regulacją mają w założeniu zapobiegać trudnościom interpretacyjnym pojawiającym się na tle obecnie obowiązującej regulacji⁹⁷. We fragmencie Zielonej księgi⁹⁸ dotyczącej wykładni wskazano już, że obowiązująca regulacja wymaga modyfikacji. Należy podkreślić, że przy formułowaniu postulatów dotyczących zmiany unormowania dotyczącego wykładni oświadczenia woli nigdy nie chodziło o rewolucję w stosunku do obowiązujących przepisów, która miałaby polegać na zmianie przyjmowanej dotąd metody i koncepcji wykładni. Podkreślono, że chodzi raczej o modyfikację i uzupełnienie przyjętego w art. 65 k.c. unormowania przy zachowaniu metody kombinowanej nawiązującej zarówno do kryteriów subiektywnych, jak i obiektywnych⁹⁹.

Przy opracowywaniu przepisów o interpretacji oświadczenia woli przeprowadzono badania prawnooporównawcze, biorąc pod uwagę: regulacje krajowe dotyczące interpretacji w wybranych porządkach prawnych¹⁰⁰, konwencję wiedeńską

⁹⁶ Zob. uzasadnienie do księgi I kodeksu cywilnego: KKPC działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Księga pierwsza Kodeksu cywilnego. Projekt z uzasadnieniem, Warszawa, s. 101, a także E. Rott-Pietrzyk: *Interpretacja oświadczenia woli (uwagi na tle rozwiązań projektu księgi I kodeksu cywilnego)*, TPP 2010, nr 4, s. 48.

⁹⁷ Oddają to dobrze słowa Z. Radwańskiego, który stwierdził, że aby art. 65 k.c. mógł stać się przydatnym narzędziem dla interpretatora, sam najpierw musi stać się przedmiotem „skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych”. Z regulacji tej nie wynika bowiem dość jasno, jakie wartości przy dokonywaniu wykładni są preferowane. Stanowi on „zbitkę dyrektyw interpretacyjnych”. Dyrektywy te nie tworzą przy tym transparentnego systemu określającego sposób ich stosowania. Zob. Z. Radwański: *Wykładnia oświadczeń woli składanych indywidualnym adresatom*, Warszawa 1992, s. 58. Por. też A. Jędrzejewska: *Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym*, Warszawa 1992, s. 79 i n.

⁹⁸ *Zielona Księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2006, s. 50.

⁹⁹ W Zielonej księdze odwołano się do wzorca prawa jednolitego w postaci art. 5:101 PECL (por. II.–8:101 DCFR i art. 58 CESL). Z przyczyn oczywistych nie rozważano wówczas rozwiązań przyjętych w DCFR i CESL.

¹⁰⁰ Wzięto pod uwagę: prawo niemieckie (§ 133, § 157 oraz § 242 k.c.), prawo austriackie (§ 914–916 k.c.), prawo greckie (art. 173 i art. 200 k.c.), prawo norweskie (art. 33 i art. 36 ustawy o zawarciu umowy); prawo włoskie (art. 1362–1371 k.c.), prawo francuskie (art. 1156–1164 k.c.), prawo hiszpańskie (art. 1.281–1.289 k.c.), prawo portugalskie (art. 236–239 k.c.), prawo estońskie (§ 29 pkt 1–9 prawa umów), a także prawa wybranych państw spoza UE, tj. prawo Quebecu (art. 1425–1432 k.c.), prawo meksykańskie (art. 1851–1857 k.c.), prawo salvadorskie (art. 1.431–1.437 k.c.), prawo gwatemalskie (art. 1593–1604 k.c.), prawo nikaraguańskie (art. 2496–2505 k.c.).

z 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów¹⁰¹, prawo międzynarodowe o charakterze niewiążącym, tzw. *soft law*: Zasady europejskiego prawa umów (PECL)¹⁰², Reguły międzynarodowych umów handlowych UNIDROIT¹⁰³, a także Draft Common Frame of Reference (CFR)¹⁰⁴. Za godny uwagi uznano również Ogólny zbiór zasad i reguł międzynarodowego prawa handlowego CENTRAL (obecnie Zasady TRANS-LEX)¹⁰⁵. Z oczywistych względów nie wzięto pod uwagę projektu wspólnych europejskich przepisów dotyczących umowy sprzedaży (CESL). Przeprowadzona analiza doprowadziła zespół do przekonania, że przyjmowana dotąd metoda subiektywno–obiektywna interpretacji oświadczenia woli powinna zostać zachowana¹⁰⁶, a obecna regulacja powinna być zmieniona w dwóch kierunkach. Po pierwsze, pod kątem zmiany klauzuli generalnej, która stwarzałaby mechanizm ochrony adresata oświadczenia woli chroniący jego rozsądne oczekiwania¹⁰⁷. Po drugie, pod kątem uszczegółowienia ogólnych normatywnych dyrektyw wykładni, które ochronie tej by służyły¹⁰⁸, i wprowadzenia tzw. szczegółowych reguł interpretacyjnych¹⁰⁹. Celem modyfikacji i uzupełnienia obecnie obowiązującej regulacji interpretacji oświadczenia jest więc bardziej przejrzyste i „przyjazne” dla interpretatora określenie ogólnych reguł wykładni z wykorzystaniem elementu subiektywnego (zamiar składającego oświadczenie woli) oraz obiektywnego (ochrona rozsądnych oczekiwań adresata oświadczenia woli, ochrona jego uzasadnionego zaufania) przy zastosowaniu wzorca rozsądnej osoby¹¹⁰. Punktem odniesienia przy opracowaniu projektu przepisów o wykładni były prawa krajowe, które regulują wykładnię bardziej precyzyjnie. W pierwszym rzędzie jednak źródło inspiracji stanowiły przepisy rozdziału 8 księgi II Draft Common Frame of Reference (art. II.–8:101–art. II.–8:202)¹¹¹. Jeśli chodzi o **systematykę** przepisów o interpretacji, w projekcie kodek-

¹⁰¹ Por. art. 8 konwencji wiedeńskiej.

¹⁰² Zob. art. 5:101–5:107 PECL.

¹⁰³ Zob. art. 4.1.–4.8 Zasad UNIDROIT.

¹⁰⁴ Zob. art. II.–8:101–II.–8:202 DCFR.

¹⁰⁵ Zob. IV 5.1.–5.6 Zasad CENTRAL.

¹⁰⁶ Inny pogląd wyrazili Z. Tobor, P. Pietrzykowski: *Does theory of contractual interpretation..., op. cit.*, s. 15 i n., uznając tę metodę za przestarzałą i opartą na założeniach uznanych przez autorów za chybione. Polemicznie E. Rott–Pietrzyk: *Introduction (Interpretation in private law), op. cit.*, s. 3 i n. oraz *Interpretation of Juridical Acts in Polish Private Law (Are We still Missing the Whole Point of the Only Right Interpretation Method in Private Law?)* (w:) *Free Movement of Goods..., op. cit.*, s. 19 i n.

¹⁰⁷ W projekcie założenie to znalazło wyraz w art. 84 § 1, art. 86 § 3 (w których zaproponowano wzorzec rozsądnej osoby) oraz w art. 85 (względny rozsądek i słuszności, które zastąpiły zasady współzycia społecznego).

¹⁰⁸ W projekcie założenie to znalazło odzwierciedlenie, po pierwsze, w odniesieniu do jednostronnych oświadczeń woli i innych oświadczeń w art. 84 (obejmującego obiektywną i subiektywną dyrektywę interpretacyjną) i art. 85 (zawierającego dyrektywę nakazującą uwzględnienie kontekstu sytuacyjnego), i po drugie, w odniesieniu do umów w art. 86 (obejmującego dyrektywy subiektywne i dyrektywę obiektywną) i art. 87 (obejmującego dyrektywę nakazującą uwzględnienie kontekstu sytuacyjnego).

¹⁰⁹ To założenie znalazło odzwierciedlenie w art. 88–92 projektu.

¹¹⁰ Bliżej na temat założeń projektu i jego uzasadnienia zob. E. Rott–Pietrzyk: *Interpretacja oświadczenia woli..., op. cit.*, s. 45 i n.

¹¹¹ W rozdziale tym unormowano odrębnie interpretację umów (Section I. *Interpretation of Contracts*) oraz interpretację oświadczenia woli (Section II. *Interpretation of other juridical acts*).

su cywilnego wzorem DCFR wprowadzono dyrektywy dotyczące interpretacji jednostronnych oświadczeń woli (art. 84 w zw. z art. 85)¹¹² i dyrektywy odnoszące się do umów (art. 86–92)¹¹³. Dyrektywy określające zasady interpretacji oświadczeń woli skierowanych do innej osoby unormowano w art. 84 i art. 85 projektu. Rozwiązania odnoszące się *expressis verbis* do umów zamieszczono w art. 86–92 projektu, z takim zastrzeżeniem, że art. 85 projektu dotyczący kontekstu sytuacyjnego rozważanego przy wykładni wszelkich oświadczeń woli znajduje także zastosowanie do wykładni umów (obok bardziej szczegółowego art. 87 projektu normującego kontekst sytuacyjny umów).

Dokonując rozróżnienia na dyrektywy dotyczące oświadczeń składanych indywidualnemu adresatowi i dyrektywy odnoszące się do umów, przyjęto, że przy interpretacji jednostronnych oświadczeń woli zasadniczą rolę odgrywa reguła nakazująca przyjąć takie rozumienie oświadczenia woli, jakie przyjęłaby **rozsądna osoba** znajdująca się w sytuacji adresata oświadczenia (dyrektywa obiektywna). Natomiast w przypadku interpretacji umów przyjęto prymat dyrektywy subiektywnej nakazującej poszukiwanie **wspólnego zamiaru stron**. Dopiero w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie znaczenia i zakresu postanowień umownych zgodnie z tym kryterium, interpretujący sięga do dyrektywy o charakterze obiektywnym. Istotnym założeniem wykładni obiektywnej jest to, jakie oczekiwania wedle **wzorca rozsądnej osoby** może mieć każda osoba znajdująca się w sytuacji adresata w takich samych okolicznościach. Zastosowanie kryteriów obiektywnych w szczególności w zakresie stosunków umownych wydaje się uzasadnione tym bardziej, że zasada dobrej wiary (lub inaczej brzmiące kryterium) stanowi wyraz techniki normatywnej wykorzystywanej do ochrony kolidujących ze sobą interesów. Adresat oświadczenia woli może skutecznie powołać się na rozumiany przez siebie sens tego oświadczenia tylko wówczas, gdy, „każdy (**rozsądny**) uczestnik obrotu znajdujący się w analogicznej sytuacji, a w szczególności dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia, rozumiałby tak samo jego złożenie”. Założenia projektu w tym zakresie odpowiadają założeniom leżącym u podstaw rozwiązań zamieszczonych w art. II.–8:201 DCFR (wykładnia jednostronnej czynności prawnej)¹¹⁴, w art. II.–8:201 DCFR i art. 58 CESL (ogólne dyrektywy wykładni umów) oraz art. II.–8:202 DCFR i art. 59 CESL (dyrektywa nakazująca uwzględnienie kontekstu sytuacyjnego).

W projekcie I księgi zaproponowano zmianę polegającą na zastąpieniu klauzuli zasad współżycia społecznego **względami rozsądku i słusności** (pierwszy kierunek zmian). Otóż w świetle art. 85 projektu okolicznościami mającymi znaczenie przy dokonywaniu interpretacji każdego oświadczenia woli są okoliczności,

¹¹² Por. art. II.–8:201, art. II.–8:202 DCFR.

¹¹³ Por. art. II.–8:101–II.–8:107 DCFR.

¹¹⁴ W CESL, z uwagi na zakres przedmiotowy tego projektu, nie zamieszczono rozwiązań dotyczących wykładni jednostronnych czynności prawnych.

w których oświadczenie woli zostało złożone, oraz względy rozsądku i słuszności¹¹⁵. Relacja między okolicznościami złożenia oświadczenia a względami rozsądku i słuszności polega na tym, że oświadczeniu woli należy nadać (za pomocą dyrektywy subiektywnej bądź obiektywnej) takie znaczenie, jak tego wymagają, z uwagi na okoliczności, względy rozsądku i słuszności. W ten sposób została podkreślona konieczność uwzględniania kontekstu sytuacyjnego towarzyszącego składaniu oświadczenia woli. Regulacja przyjęta w art. 85 projektu z jednej strony wskazuje na sytuacjonistyczne ujęcie klauzuli generalnej, niemożliwość określenia jej zakresu *in abstracto* bez odniesienia do okoliczności towarzyszących konkretnej ocenianej umowie. Z drugiej strony unormowanie to nakazuje *in concreto* uwzględnianie przez pryzmat rozsądku i słuszności okoliczności szeroko pojętych okoliczności towarzyszących umowie z koniecznością rozważenia: ich rodzaju, ich znaczenia dla wykładni postanowień umownych, wagi poszczególnych okoliczności, nieuwzględniania niektórych, a przyznanie prymatu innym, itd. Rozsądek i słuszność determinują zatem: które okoliczności podlegają uwzględnieniu, ich znaczenie (wagę) przy dokonywaniu wykładni, przyznanie pierwszeństwa jednych przed innymi i ostateczny rezultat wykładni, szczególnie wtedy, gdy wchodzi w grę różne rozwiązania co do znaczenia postanowień umownych (np. gdy uwzględnienie jednej okoliczności przemawia za przyznaniem postanowieniu umownemu jednego znaczenia, a uwzględnienie innej, odmiennego). Warto w tym miejscu dodać, że wprowadzenie nowej klauzuli generalnej nie wiąże się z koniecznością zmiany metodologii wykładni i stosowania przepisów o wykładni oświadczenia woli i umów. Klauzula generalna w obowiązującej regulacji (art. 65 k.c.) i w rozwiązaniach zaproponowanych w projekcie kodeksu cywilnego nie ma prowadzić do uzupełnienia treści oświadczenia woli (umowy) ani modyfikacji wynikającego z czynności prawnej zobowiązania. Nie jest też do przyjęcia przy dokonywaniu interpretacji oświadczenia woli korekta tegoż oświadczenia „w imię rozsądku”, jak to jest dopuszczalne w niektórych systemach prawnych w odniesieniu do umów¹¹⁶. Należy zatem udzielić odpowiedzi negatywnej na pytanie, czy można dokonywać tzw. wykładni korygującej oświadczenie woli (umowę) za pośrednictwem klauzuli generalnej, gdy to, co strona bądź strony oświadczyły, stosujący prawo oceni jako sprzeczne z określonymi wartościami, w szczególności z rozsądkiem. Warto w tym miejscu zwrócić

¹¹⁵ Zgodnie z założeniami wynikającymi z proponowanego systemu klauzul generalnych, którego istota sprowadza się do tego, że w poszczególnych przepisach zamieszczane są klauzule generalne, konsekwentnie do pełnionej przez nie funkcji. Wedle założeń przyjętych dla systemu klauzul generalnych, który ma być spójny, a zatem konsekwentny i transparentny, klauzula brzmiąca „względny rozsądek i słuszność” ma pełnić funkcję interpretacyjną i uzupełniającą. Przy interpretacji oświadczeń woli — wedle przyjętych założeń — zatem się nadaje. Bliżej na temat funkcji pełnionych przez klauzule generalne w projekcie kodeksu cywilnego zob. E. Rott-Pietrzyk: *Klauzula generalna rozsądku w prawie prywatnym*, Warszawa 2007, s. 379 i n.

¹¹⁶ Bliżej na ten temat E. Rott-Pietrzyk: *Klauzule generalne a wykonanie zobowiązania (z uwzględnieniem systemu klauzul generalnych w projekcie k.c.)* (w:) *Zaciąganie i wykonywanie zobowiązań*, pod red. E. Gniewka, K. Górskiej, P. Machnikowskiego, Warszawa 2010, s. 327 i n.; zob. w szczególności uwagi dotyczące holenderskiego, niemieckiego i norweskiego systemów prawnych.

uwagę na zakres zastosowania art. 85 projektu w kontekście art. 87 projektu i podkreślić znaczenie tego pierwszego przy dokonywaniu wykładni. Podobnie jak art. 87 projektu, obejmuje on dyrektywę interpretacyjną nakazującą uwzględnienie kontekstu sytuacyjnego. Mogłoby się wydawać, że przyporządkowanie dyrektyw dotyczących kontekstu przebiega według następującego schematu: art. 85 projektu określa kontekst sytuacyjny dla jednostronnych oświadczeń woli (i innych oświadczeń na podstawie art. 84 § 3 projektu), a art. 87 wskazuje kontekst sytuacyjny dla umów. Założenie to jest poprawne z jednym zastrzeżeniem. Otóż art. 85 nakazujący dokonywanie wykładni oświadczenia woli z zastosowaniem względów rozsądku i słuszności znajduje zastosowanie do każdego oświadczenia woli, a więc także do umów¹¹⁷. Pomijając w tym miejscu rozważania dotyczące pojęcia umowy *de lege lata*, warto przytoczyć w tym miejscu definicję umowy przyjętą w art. 79 § 1 projektu, zgodnie z którym umowa jest czynnością prawną obejmującą zgodne oświadczenia woli dwóch lub więcej stron. Stanowi ona wystarczające uzasadnienie założenia, zgodnie z którym art. 85 znajduje zastosowanie do umów. Z tego też względu nie było potrzeby powtarzania tej klauzuli generalnej w art. 87 projektu. Przy wykładni umowy należy mieć jednak na względzie, w szczególności, okoliczności wymienione w art. 87 projektu, tj.: cel umowy, zachowanie stron przed i po zawarciu umowy, zwyczaje oraz znaczenie przypisywane poszczególnym wyrażeniom w obrocie. Można zatem rzec, że dyrektywa ujęta w art. 85 zostaje doprecyzowana, uzupełniona przez odnoszący się do umów art. 87 projektu, z uwagi na specyfikę czynności prawnej, jaką jest umowa.

Drugi kierunek zmian sprowadza się do uszczegółowienia dyrektyw wykładni, które mają służyć ochronie adresata oświadczenia woli bądź drugiej strony umowy. Uszczegółowienie dyrektyw polega na wprowadzeniu tzw. **ogólnych dyrektyw interpretacyjnych** i wprowadzenie **szczegółowych reguł interpretacyjnych**¹¹⁸. Podział dyrektyw na dyrektywy ogólne i szczegółowe pozwala na wskazanie ich zasadniczych funkcji. Dyrektywy ogólne decydują o ustaleniu relacji między war-

¹¹⁷ Por. art. II.–8:102(g) DCFR i art. 59(h) CESL.

¹¹⁸ W ramach szczegółowych reguł wykładni unormowano: zasadę *contra proferentem* (art. 88 § 1), nakaz przyznania pierwszeństwa postanowieniom negocjowanym indywidualnie (art. 88 § 2), nakaz interpretacji poszczególnych postanowień w kontekście całej umowy (art. 89), nakaz przyjęcia interpretacji pozwalającej na utrzymanie umowy w mocy (*in favorem contractus*), tj. zycżliwej interpretacji umowy (*benigna interpretatio*, art. 90), przyznanie pierwszeństwa językowi umowy, w którym była ona w przeważającej części przygotowana (art. 91). Unormowano także tzw. *merger clause* dotyczącą interpretacji umowy w formie pisemnej (art. 92). Zasada ta polega na tym, że w sytuacji gdy w umowie zawartej na piśmie postanowiono, iż dokument obejmuje całą jej treść, wszystkie wcześniejsze uzgodnienia stron nie są częścią umowy, ale mogą być wykorzystane do jej interpretacji. Można rzec, że uzgodnienia te są brane pod uwagę przy interpretacji umowy w ramach kontekstu sytuacyjnego. Umieszczenie jej w przepisach o interpretacji jest z systemowego punktu widzenia bardziej poprawne niż zamieszczanie jej w przepisach o formie czynności prawnych, jak ma to miejsce w niektórych krajowych systemach prawnych czy DCFR. Odmiennego zdania jest F. Zoll: *Uwagi do art. 92 projektu...*, *op. cit.*, s. 64, 65, którego zdaniem regulacja ta jest zbędna, a *merger clause* powinna być oceniana w świetle dopuszczalnych granic wyznaczonych dla kształtowania treści czynności prawnej. W razie jednak decyzji o zamieszczeniu w kodeksie cywilnym regulacji tej instytucji należałoby ją umiejscowić w rozdziale dotyczącym zawarcia umowy i uczynić to w sposób bardziej szczegółowy niż w projekcie księgi I kodeksu cywilnego.

tością, którą jest rzeczywista wola (zamiar) składającego oświadczenie (stron zawierających umowę), a wartością, którą jest ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli (drugiej strony umowy), a innymi słowy ochrona jego rozsądnych oczekiwań na podstawie kryterium obiektywnego, tj. wzorca rozsądnej osoby. Natomiast szczegółowe dyrektywy interpretacyjne określają wedle bardziej szczegółowych zasady postępowania, gdy wynik uzyskany w wyniku zastosowania dyrektyw ogólnych jest niezadowolający.

W art. 86 projektu zamieszczono ogólne dyrektywy interpretacji, w artykułach następnych szczegółowe dyrektywy interpretacji umów. Założeniem przy formułowaniu tych przepisów było, aby zmiany unormowania zasad ogólnych interpretacji umów prowadziły do transparentnego i spójnego określenia ogólnych reguł wykładni z wykorzystaniem elementu subiektywnego (wspólny zamiar stron w art. 86 § 1, zamiar jednej strony w art. 86 § 2) oraz obiektywnego (ochrona rozsądnych oczekiwań, uzasadnionego zaufania kontrahenta w art. 86 § 3). Ogólne dyrektywy interpretacji umów obejmują zatem dwie dyrektywy o charakterze subiektywnym (art. 86 § 1 i § 2) i jedną o charakterze obiektywnym (art. 86 § 3). Gdy chodzi o ogólne dyrektywy — podobnie jak w DCFR i CESL — na plan pierwszy tradycyjnie wysuwa się dyrektywa nakazująca rozumienie umowy zgodnie ze wspólnym zamiarem stron, nawet gdy co innego wynika z jej dosłownego brzmienia. Jeśli nie jest możliwe ustalenie wspólnego zamiaru stron, do głosu dochodzi dyrektywa subsydiarna o charakterze obiektywnym w postaci wzorca rozsądnej osoby. Natomiast jeśli wolą jednej ze stron jest nadanie postanowieniu umowy swoistego znaczenia, a druga strona w chwili zawarcia umowy powinna była o tym wiedzieć, interpretacji umowy należy dokonać zgodnie z tym znaczeniem. Dopiero w sytuacji, gdy druga strona takiej wiedzy nie ma i nie można od niej oczekiwać, że powinna była o tym wiedzieć, należy zastosować kryterium obiektywne (art. 86 § 2).

6. ZAKOŃCZENIE

Zaproponowane w projekcie księgi I kodeksu cywilnego rozwiązania dotyczące interpretacji umów odpowiadają standardom międzynarodowym, w szczególności tym, które przez społeczność ekspertów zostały uznane za tzw. *best solutions* (w szczególności mam tu na myśli rozwiązania przyjęte w PECL, DCFR, a także w CESL). Jest nadzieja, że zaproponowane rozwiązania mają właściwości, które mogłyby ułatwić interpretującym ich zadanie. Chodzi wszak o to, aby nowe przepisy likwidowały niedomagania regulacji obecnie obowiązującej, a nie mnożyły trudności, jakie napotyka interpretator przy dokonywaniu wykładni umów. Przy opracowywaniu działu II pt. „Interpretacja oświadczeń woli” projektu księgi I kodeksu cywilnego kierowano się identycznymi założeniami jak przy formułowaniu rozwiązań przyjętych w wyżej wymienionych aktach prawa jednolitego. Zatem

uwagi czynione w odniesieniu do art. 58 i art. 59 CESL, ze względu na podobieństwo założeń i opartych na nich rozwiązań w jednolitych europejskich przepisach dotyczących sprzedaży, i działu II projektu księgi I kodeksu cywilnego, pozostają aktualne również w odniesieniu do propozycji unormowania wykładni umów w nowej kodyfikacji krajowej. W kontekście rozwiązań jednolitych i przemawiających za nimi argumentów prawnoporównawczych i funkcjonalnych uzasadnione jest twierdzenie, że co do zasady założenia leżące u podstaw polskiego projektu są racjonalne i zasługują na akceptację. Można oczywiście i należy prowadzić dalszą dyskusję nad przeformułowaniem niektórych szczegółowych rozwiązań¹¹⁹.

Warto także dodać, że stosowanie wielu z rozwiązań przyjętych w projekcie księgi I kodeksu cywilnego nie powinno przysparzać naszym sądom trudności. W literaturze dokonano już analizy przepisów zamieszczonych w kontekście metodologii wykładni i stosowania art. 65 k.c.¹²⁰ Z analizy tej wynika, że sądy wiele reguł wykładni, które są unormowane w aktach prawa jednolitego w sposób bardziej precyzyjny (zarówno dyrektywy ogólne, jak i szczegółowe), stosują, wywodząc je z art. 65 k.c., w szczególności z klauzuli generalnej¹²¹.

EWA ROTT-PIETRZYK

THE METHOD OF CONTRACT INTERPRETATION IN THE COMMON EUROPEAN SALES LAW (CESL)

S u m m a r y

In the article the author thoroughly analyses the combined (subjective-objective) interpretation method and the general principles for the interpretation of contracts provided for in the CESL. Interpretation of contracts has recently become one of the most contentious issues in the law of contracts. There are fundamental divisions among private law and legal theory scholars, as well as among practicing lawyers. The controversies revolve around the notion, the purpose, the nature of interpretation, the methods and directives of interpretation, and the extent of relevant matters that have to be taken into consideration in the interpretation process. The article attempts to highlight those various positions on interpretation and suggests that the concept of interpretation that underlines the Common European Sales Law is the best solution and contributes to overcome a conflict between the two ideal-type methods

¹¹⁹ Mam tu w szczególności na myśli zastrzeżenia sformułowane w zakresie tzw. *merger clause* przez F. Zolla: *Uwagi do art. 92 projektu...*, *op. cit.*, s. 61–65.

¹²⁰ Uczynił to M. Romanowski w dwóch opracowaniach: *Ogólne reguły wykładni...*, *op. cit.*, s. 11 i n. oraz *Szczegółowe reguły wykładni...*, *op. cit.*, s. 12 i n.

¹²¹ Por. orzeczenia cytowane przez M. Romanowskiego w publikacjach wymienionych w poprzednim przypisie.

(subjective and objective). When analyzing the general standard of contract interpretation in the CESL, the author argues that the idea that the combined interpretation method applied in various national legal systems and in the international law (i.e. both: *soft law* and CISG in particular) is conceptually flawed, outdated and false, should be perceived as an idea based on a misunderstanding. The author argues that so far no better 'legal invention' than the combined interpretation method, supplemented by surrounding circumstances (the relevant matters), as covered by the CESL and the draft of the First Book of the Polish Civil Code, has been found. Therefore, the solution based on the same idea as in the CESL has been used in the First Book of the Polish Project of Civil Code. In consequence, all comments made by the author on the provisions of CESL concerning the method of interpretation and general standards of contract interpretation (Article 58) and the relevant matters (Article 59) are applicable to the Polish draft of Civil Code (Articles 85–87).